

dziennik

WSCHODNI

WTOREK 10 WRZEŚNIA 2019r.

Po kokainie kierowca MPK ruszył w trasę

SKANDAL Kierowca miejskiego autobusu miał problem z trzymaniem się jezdni, skosił znak drogowy i zachowywał się nienaturalnie. W jego organizmie lekarze wykryli obecność kokainy

STRONA 3

REKLAMA

Lotto

KUMULACJA

5 000 000 zł

P3823

Karzą wstydem, kuszą chwałą



REAKCJE Z tytułem „Ściana wstydu” zawieszono na ulicach billboardy z nazwiskami radnych głosujących za zgodą na budowę bloków na górkach czechowskich. Plakaty wykupili działacze Lubelskiego Ruchu Miejskiego, gotowi opłacić także billboardy z hasłem „Ściana chwały”

STRONA 4

Radni na cenzurowanym

PLEBISCYT Ruszyła zbiórka podpisów pod wnioskiem o referendum lokalne w Lubartowie. Stawką jest odwołanie Rady Miasta, a powodem uchwała o podwyżce diet radnych i niedotrzymanie obietnic wyborczych

STRONA 7

Szpital z problemami, ale z solarami

EKOLOGIA Zadłużony szpital powiatowy w Janowie Lubelskim będzie mieć farmę fotowoltaiczną. W pobliżu lecznicy zostanie zamontowanych ponad tysiąc paneli

STRONA 8

Uczelniana kampania wyborcza

AUTOPROMOCJA Reklama jest na billboardach, przystankach, w skrzynkach pocztowych. Jedną z lubelskich uczelni prywatnych intensyfikuje kampanię promocyjną przed nowym rokiem akademickim. Ich twarzą jest kanclerz uczelni, która – tak się składa – startuje w październikowych wyborach do Sejmu z listy PiS. – To co najmniej nieetyczne – komentuje prezes lubelskiej Fundacji Wolności

Tomasz Maciuszczak

Chodzi o Wyższą Szkołę Ekonomii i Innowacji w Lublinie, która od kilku tygodni promuje się na billboardach. Widać na nich Teresę Bogacką, założycielkę i kanclerz uczelni, która w ten sposób zachęca potencjalnych studentów do wybrania oferty jej szkoły. W ostatnich dniach do mieszkańców trafiała też bezpłatna gazetka promująca 20-lecie WSEI. Na okładce można zobaczyć zdjęcie pani kanclerz, na kolejnych stronach przeczytać obszerny z nią wywiad, a na ostatniej – pozytywne opinie na jej temat wystawione m.in. przez wicemarszałka województwa Zbigniewa Wojciechowskiego, szefa lubelskiego NFZ Karola Tarkowskiego i dyrektora oddziału ZUS w Lublinie Piotra Waszaka.

W materiałach promocyjnych mowy o tym nie ma, ale smaczku tej sytuacji dodaje fakt, że Bogacka jest kandydatką w zaplanowanych na 13 października wyborach do Sejmu. Startuje z 11. miejsca na lubelskiej liście Prawa i Sprawiedliwości. Formalnie jest członkiem współpracującym z PiS Porozumienia Jarosława Gowina.

– Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że cel tych działań jest inny niż promocja uczelni. Zwłaszcza, że zbiegają się one w czasie z kandydowaniem pani kanclerz w wyborach do Sejmu

– mówi Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności. – Dziwne, że prywatna szkoła wyższa pozwala sobie na takie rzeczy, bo jest to co najmniej nieetyczne. Pierwszy raz widzę, by uczelnia przyciągała studentów wizytówką kanclerza, raczej nie jest to decydujący czynnik przy wyborze studiów. Moim zdaniem jest to próba omińnięcia przepisów dotyczących finansowania kampanii wyborczej.

W ubiegłym tygodniu fundacja w ramach dostępu do informacji publicznej zwróciła się do uczelni z pytaniami dotyczącymi wspomnianych billboardów. Pytała m.in. o ich liczbę, koszt i czas ekspozycji oraz o to, czy wcześniej prowadzono podobne kampanie i wykorzystywano w nich wizerunek kanclerz.



Gazetkę zatytułowano „Kurier Uczelniany”, a logotyp na okładce do złudzenia przypomina ten, który można zobaczyć na pierwszej stronie „Kuriera Lubelskiego”

FOT. NADESKANE

– Czekamy na odpowiedź. Po jej otrzymaniu nie wykluczamy zawiadomienia komisarzy wyborczego o możliwych nieprawidłowościach – dodaje Jakubowski.

W przypadku gazetki pojawiają się dodatkowe wątpliwości. Została ona zatytułowana „Kurier Uczelniany”, a logotyp na okładce do złudzenia przypomina ten, który można zobaczyć na pierwszej stronie „Kuriera Lubelskiego”.

– Nie mamy nic wspólnego z tym wydawnictwem. Przygotowujemy wezwanie o zaprzestanie dystrybucji i rozpowszechniania gazetki pod rygorem skutków prawnych, bo uważamy, że jej nazwa łudząco przypomina nasz zastrzeżony znak towarowy dziennika. Na to się nie zgadzamy – komentuje Dariusz Kotlarz, prezes lubelskiego oddziału Polska Press Grupy, wydawcy „Kuriera”.

Z Teresą Bogacką nie udało nam się wczoraj skontaktować, nie odbierała telefonu. O komentarz i informacje na temat kampanii promocyjnej poprosiliśmy uczelnię. Do zamknięcia tego wydania Dziennika nie dostaliśmy odpowiedzi.

Przyszłość motoryzacji zaczyna się dziś

Przed budynkiem Lubelskiego Centrum Konferencyjnego i na placu Teatralnym zaparkowało wczoraj kilkanaście aut osobowych i dostawczych. – Mamy tu wokół największe zagęszczenie pojazdów elektrycznych na kilometr kwadratowy – mówił ze sceny Maciej Mazur, dyrektor zarządzający Polskiego Stowarzyszenia Paliw Alternatywnych. A debata prezydentów polskich miast podczas Kongresu Nowej Mobilności zakończyła się podpisaniem deklaracji na rzecz elektromobilności.

Samochody (VW, Nissan, Mercedes, BMW, Renault,

Tesla) zostaną tu do dziś, a prelekcje, debaty, seminaria i zamknięte spotkania grup roboczych w LCK potrwać łącznie 24 godziny.

Do Lublina przyjechali prezydenci i dyrektorzy miejskich jednostek z kilkunastu polskich miast. Są przedstawiciele koncernów motoryzacyjnych i operatorów systemów ładowania, w tym ładowarek opartych na energii ze słońca (CarPort koncernu ENGIE).

– Od kilku lat przygotowujemy się do największej rewolucji w branży motoryzacyjnej. Zmiany klimatu to największe wyzwanie

naszych czasów – nie ma wątpliwości Karol Obiegły, dyrektor operacyjny w Volkswagen Group Polska.

Na przyszły rok zapowiada sześć nowych premier modeli elektrycznych w niemieckim koncernie, który w Polsce ma już dziewięć fabryk i sprzedaje najwięcej nowych aut.

– W 2025 roku 25 proc. naszej produkcji to będą pojazdy elektryczne. W ciągu najbliższych 5 lat wypuścimy 70 nowych modeli oraz 30 aut plug in hybrid. Przygotowujemy i już realizujemy ogromną inwazję – zapewniał dyr. Obiegły. (AM)

• WIĘCEJ NA STRONIE 10



Ładowarka oparta na energii ze słońca

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

9 772353 692621

Senator sypnął groszem na muzeum „Wyklętych”

POLITYKA I PIENIĄDZE 200 tys. zł przekazał Radzynieowi Podlaskiemu senator Grzegorz Bierecki (PiS) na uruchomienie Muzeum Żołnierzy Wyklętych. Powstaje ono na terenie byłego aresztu Gestapo i UB

Ewelina Burda

Dokładnie 100 tys. zł pochodzi z fundacji senatora Kocham Podlasie, a drugie tyle z Fundacji Fundusz Rewitalizacji z Gdyni, w której senator zasiada w radzie nadzorczej.

– Bez tego finansowego wsparcia, sami nie byłibyśmy w stanie dokonać rewitalizacji tego obiektu – przyznaje burmistrz Jerzy Rębek (PiS). – Z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymaliśmy 105 tys. zł, a miasto przekazało 45 tys. zł. Dzięki temu jeszcze w tym roku wykonamy prace za 350 tys. zł – precyzuje burmistrz.

Do tej pory w budynku przy ul. Warszawskiej 5a znajdowały się lokale komunalne. A w latach 1939–1944 mieścił się tu areszt śledczy Gestapo, a od roku 1944 do 1956 siedziba Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego.

Na ścianach zachowały się oryginalne inskrypcje więźniów, m.in. żołnierzy z AK, WiN i NSZ, a w piwnicach są oryginalne cele i drzwi z judaszami. Niedawno przy budynku odkryto



Broń używana przez Żołnierzy Wyklętych – tu na wystawie w IPN w Lublinie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

żydowskie macewy, które znajdują się na wystawie w muzeum.

W obiekcie konieczna jest zmiana poszycia dachu, poprawienie elewacji, doprowadzenie kanału ciepłowniczego z Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

– Cieszę się z inicjatywy, która powstała w Radzynie, aby w miejscu katowni Gestapo, a potem UB powstało muzeum upamiętniające

bohaterów, którzy mają być wzorem dla nas i naszej młodzieży – zaznacza senator. – To muzeum, które tu powstanie, będzie budować taki mur obronny dla Rzeczypospolitej. Stąd moja decyzja o wsparciu finansowym przez przekazanie darowizny na rzecz miasta, aby jak najszybciej to muzeum powstało i było powszechnie dostępne – podkreśla Bierecki.

Przypomnijmy, że zaangażowana w projekt Fundacja Fundusz Rewitalizacji

z Gdyni sporo obiecywała też kilka lat temu Białej Podlaskiej, kiedy prezydentem był tam jeszcze Dariusz Stefaniuk z PiS, obecnie wicemarszałek województwa. Ostatecznie, dwa lata temu, fundacja przekazała miastu koncepcję architektoniczną odbudowy pałacu w parku Radziwiłłowskim. Na odbudowę szacowaną na blisko 50 mln złotych fundacji nie udało się pozyskać środków unijnych, a w mieście nie pojawił się żaden inwestor chętny na odbudowę.

Duże zainteresowanie 500+ dla niesamodzielných

Już prawie 1,1 tys. wniosków o 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji wpłynęło do ZUS w województwie lubelskim. Działa też specjalna infolinia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z informacjami o nowym świadczeniu.

Świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji będzie przysługiwać osobom pełnoletnim, które: mieszkają w Polsce, mają orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji, a ich dochód ze świadczeń finansowanych ze środków publicznych nie przekracza 1600 zł brutto.

Wniosek o nowe 500+ zgłasza się w instytucji, która wypłaca niepełnosprawnemu emeryturę lub rentę. Osoba, która nie ma emerytury lub renty, dokumenty składa w ZUS.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zacznie rozpatrywać wnioski od października, bo dopiero wtedy przepisy o nowym świadczeniu wchodzi w życie. Jednak już teraz udostępnił formularz w swoich placówkach i na www.zus.pl. Na stronie internetowej Zakładu są również ważne informacje o 500+.

Do ubiegłego piątku do placówek ZUS w województwie lubelskim wpłynęły w sumie 1092 wnioski o 500+ dla osób niesamodzielných. W całym kraju było ich prawie 18,4 tys. Uprawnieni składają dokumenty przede wszystkim w placówkach instytucji (głównie przez pełnomocników), część wysyła je pocztą. Do piątku specjalna infolinia pod numerem 22 560 16 00 odebrała prawie 9 tys. połączeń od osób zainteresowanych świadczeniem.

(DW)

Jesienne szczepienie lisów

20 września na terenie województwa lubelskiego ma się rozpocząć akcja szczepienia lisów przeciwko wściekliznie. Szczepionkę nie wolno dotykać. „Szczepionka będzie zrzucana z samolotów w ilości 20–30 dawek na 1 km” – podaje w komunikacie lubelski wojewódzki lekarz weterynarii. „Zrzuty obejmą kompleksy leśne, pola, łąki z pominięciem terenów zabudowanych. Dawkę szczepionki stanowi blister aluminiowo-plastikowy wielkości około 3 cm, zawierający szczepionkę zatopioną w przynęcie o intensywnym zapachu”. Szczepionki nie wolno dotykać. „Ręce lub inne nie zakryte części ciała, które miały kontakt ze szczepionką, należy natychmiast dokładnie umyć wodą z mydłem” – zaznacza

wojewódzki lekarz weterynarii. Jeśli szczepionka dostanie się do ust, nosa, oczu lub do skaleczonej skóry, należy niezwłocznie skontaktować się z lekarzem. Ostrzeżenie dotyczy również zwierząt domowych. Po wyłożeniu szczepionki przez 2 tygodnie nie należy puszczać wolno psów i kotów, aby nie dostały się do miejsc, gdzie wyłożono preparat. W przypadku kontaktu zwierząt ze szczepionką należy skonsultować zaistniałą sytuację z lekarzem weterynarii. Akcja zrzucania szczepionek przeciwko wściekliznie ma potrwać do 25 września. Wojewódzki lekarz weterynarii zastrzega, że w przypadku złej pogody termin przeprowadzenia akcji może ulec zmianie. (OPR. AA)

Agitacja w ratuszu? Śledczy oceniają ministra

Prokuratura Okręgowa w Zamościu sprawdzi, czy minister Zbigniew Ziobro prowadził niezgodną z prawem agitację wyborczą. Chodzi o konferencję zorganizowaną w zamojskim ratuszu. Z oficjalnym zawiadomieniem do prokuratury wystąpili miejscy radni.

– Poprosiliśmy już prokuraturę rejonową o przekazanie materiałów. Będziemy je analizować – zapewnia Mariusz Rymarz, kierujący Prokuraturą Okręgową w Zamościu. Jak dodaje, merytorycznych decyzji można się spodziewać najwcześniej w przyszłym tygodniu.

Sprawa dotyczy konferencji prasowej, jaka odbyła się

w ubiegłą środę. Zamość odwiedzili wówczas Zbigniew Ziobro oraz wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski – kandydat PiS w wyborach parlamentarnych. Startuje z 7 miejsc w okręgu zamojskim. Spotkanie z dziennikarzami zorganizowano w sali, w której obradują miejscy radni. Ministrowie mieli poinformować o tworzonym w Zamościu sądowym centrum informatycznym.

Zanim jednak przeszli do tematu konferencji, Zbigniew Ziobro zachwalał swojego podwładnego. Przy okazji mylił jego nazwisko z innym swoim zastępcą, Marcinem Warchołem.

– Siódemka ministra Warchoła, przepraszam, ministra Romanowskiego na liście w Zamościu, to jest siódemka, która oddaje naturę pana ministra, bo pracuje za siedmiu. W okręgu zamojskim, chełmskim, jest więc człowiek, do którego mam ogromne zaufanie i szacunek – zachwalał Zbigniew Ziobro.

Za ministrami stali młodzi ludzie w koszulkach z logo PiS i nazwiskiem Romanowskiego. Trzymali plansze z cyfrą 7. Obok ustawiono partyjne flagi, a za plecami przemawiających wyświetlany był baner wyborczy kandydata.

Miejscy radni Rafał Zwolak i Sławomir Ćwik uznali, że minister złamał prawo. Spotkanie o charakterze kampanii wyborczej odbyło się bowiem w urzędzie, a jasno zabrania tego kodeks wyborczy.

– Czy prawo jest równe dla wszystkich? Jak widać nie. Nie mogę uwierzyć, że takie coś zdarza się w zamojskim ratuszu. Mieliśmy do czynienia z agitacją – twierdzi Rafał Zwolak.

Radni złożyli formalne zawiadomienie do prokuratury. Zgodnie z kodeksem wyborczym, agitacja w urzędach to wykroczenie, za które grozi do 5 tys. zł grzywny.

(JSZ)



Za ministrami stali młodzi ludzie w koszulkach z logo PiS i numerem Romanowskiego na liście wyborczej

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

dziennik Wschodni

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazus, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Minister wiedział, że tak będzie

To dobra okazja, by zapelować o to, aby dyskusja między politykami była poważna – tak wiceminister inwestycji i rozwoju Artur Soboń (PiS) komentuje piątkowy wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w sprawie pierwszej w Lublinie inwestycji realizowanej w trybie specustawy „lex deweloper”.

Chodzi o ustawę pozwalającą na budowę mieszkań na terenach przeznaczonych na inne cele, bez uwzględniania warunków ujętych w planach zagospodarowania terenu. Decyzja w tej sprawie należy do miejskich radnych, którzy mogą wydać zgodę lub odmówić deweloperowi.

Jako pierwsza w Lublinie z tej możliwości chciała skorzystać spółka Interbud Apartments, która chce postawić dwa bloki i przedszkole przy ul. Relaksowej, na działkach, na których według planu powinna być zieleń. Rada Miasta odmówiła, a firma poszła do sądu. I przegrała, bo w piątek Wojewódzki Sąd Administracyjny przyznał rację miejskiemu samorządowi i oddalił skargę dewelopera.

– Czekalem na ten wyrok i spodziewalem się go – ko-

mentuje Artur Soboń, lubelski poseł i wiceminister inwestycji i rozwoju, odpowiedzialny za przygotowanie „lex deweloper”. – Mówilem o tym wielokrotnie w ostatnich miesiącach, ponieważ zarówno lubelscy radni Platformy Obywatelskiej i pan prezydent byli łaskawi informować opinię publiczną, że ta ustawa stanowi zagrożenie, bo daje możliwość, by inwestor odwołując się do sądu administracyjnego zmienić decyzję rady. Sytuację mamy jednoznaczną, to rada miasta w tym trybie decyduje o tym, czy dana inwestycja może powstać. Ten tryb ułatwia budowę mieszkań, ale też wprowadza dużo większe wymogi niż dotychczasowe przepisy, jak chociażby standardy urbanistyczne.

Soboń zapowiedział także wprowadzenie nowej ustawy o planowaniu przestrzennym. Jej projekt ma zostać przedstawiony na początku nowej kadencji. Zakłada ona m.in. pokrycie całych miast planami zagospodarowania przestrzennego przy jednocześnie przyznaniu im samorządowi i oddalił skargę dewelopera.

Kosztowna lekcja z promilami

Młody mężczyzna z Łęcznej po pijanemu uczył się prowadzić samochód. Jazdę zakończył na ogrodzeniu przydrożnej posesji. Lekcja będzie go kosztowała kilka tysięcy złotych. Do zdarzenia doszło w niedzielę wieczorem. Mieszkaniec Łęcznej usłyszał hałas dochodzący z podwórka. Okazało się, że w jego ogrodzenie wjechał osobowy nissan. Uszkodził przy tym kilkanaście krzewów, kilka metalowych słupków i przeszył. Kierowca wyjechał z posesji i uciekł. Policjanci odnaleźli

jednak jego samochód. Kiedy mundurowi zabezpieczali auto, do komendy zgłosił się 26-latek z Łęcznej. Przyznał się, że wypił kilka piw i podczas nauki jazdy samochodem wjechał w ogrodzenie. Miał ponad 1 promil alkoholu w organizmie. Kierowca będzie odpowiadał za prowadzenie samochodu po pijanemu i bez uprawnień oraz spowodowanie kolizji. Będzie też musiał pokryć straty. Właściciel posesji oszacował je na przynajmniej 4 tys. zł.

(JSZ)

Po kokainie kierowca MPK ruszył w trasę

SKANDAL Kierowca miejskiego autobusu miał problem z trzymaniem się jezdni, skosił znak drogowy i zachowywał się nienaturalnie. W jego organizmie lekarze wykryli obecność kokainy. Mężczyźnie może grozić do dwóch lat więzienia. Na szczęście nie doszło do tragedii

Dominik Smaga

Był niedzielny, późny wieczór, około godz. 22.40. Autobus linii 20 wykonywał ostatni kurs w kierunku podlubelskiej Dębówki. Na al. Warszawskiej jego kierowca nagle zjechał na pas zieleni, zahaczył o znak drogowy i zatrzymał wóz. Dalej już nie jechał. Jedyną pasażerką autobusu była starsza pani przekonana, że mężczyzna za kierownicą potrzebuje pomocy.

– Zobaczyła, że coś niepokojącego dzieje się z kierowcą i wezwała pogotowie ratunkowe. Z kierowcą nie było kontaktu, jego zachowanie było dziwne – potwierdza Weronika Opasiak, rzeczniczka Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, które obsługiwało pechowy kurs. – Na miejsce pojechał nadzór ruchu MPK Lublin, który przebadał kierowcę na zawartość alkoholu. Badanie wykazało, że był trzeźwy.

Ratownicy medyczni podejrzewali, że kierowca doznał wylewu, więc odwieźli go do szpitala. Przeprowadzone tam badania wykazały jednak, że mężczyzna może być pod wpływem narkotyku. Medycy powiadomili o tym policję.

– O godz. 7.50 policjanci zostali wezwani do jednego ze szpitali, gdzie lekarze poinformowali, że podczas diagnozy wykryli w organizmie kierowcy



ślady kokainy – mówi Kamil Gołębiowski z Komendy Miejskiej Policji.

– Policjanci przyjechali na miejsce, wylegitymowali 38-latkę, pobrali krew do dalszych badań. Prowadzone jest postępowanie w sprawie prowadzenia pojazdu pod wpływem środków odurzających, co jest zagrożone karą do dwóch lat pozbawienia wolności – dodaje Gołębiowski.

– Nie mamy żadnych oficjalnych informacji, by kierowca był pod wpływem środków odurzających, ale ponieważ taką informację otrzymaliśmy od dziennikarza Dziennika Wschodniego, wyjaśniamy sprawę. Został zabezpieczony monitoring – stwierdza rzeczniczka MPK. – Kierowca zostaje zawieszony. Z pewnością nie wróci na linię.

Wyjaśnień będzie się domagać także Zarząd Transportu Miejskiego, który płaci za kursy wykonywane przez MPK Lublin. – Wystąpimy też o monitoring – zapowiada Justyna Góźdz z ZTM. Wiadomo już, że nagranie z wnętrza autobusu potwierdza dziwne zachowanie mężczyzny prowadzącego pojazd. Kierowca to 38-latek, który przepracował w MPK już 12 lat. Spółka zapewnia, że dotychczas nie było zastrzeżeń do jego pracy.

Jak często dochodzi do podobnych zdarzeń? – W przeszłości mieliśmy jeden przypadek, kiedy okazało się, że kierowca był pod wpływem środków odurzających. Został dyscyplinarnie zwolniony – informuje Opasiak i przekonuje, że spółka posiada testy do wykrywania narkotyków, a dyspozytorzy przeszli odpowiednie szkolenia. Nieco częściej zdarzają się pijani kierowcy autobusu

Największy z lubelskich przewoźników sukcesywnie montuje w pojazdach alko-testy, które teoretycznie uniemożliwiają jazdę po pijanemu

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

lub trolejbusu. W tym roku w MPK były już dwa takie przypadki, tyle samo w roku ubiegłym. Za każdym razem reakcja była identyczna: dyscyplinarnie zwolnienie z pracy.

Największy z lubelskich przewoźników sukcesywnie montuje w pojazdach alko-testy, które teoretycznie uniemożliwiają jazdę po pijanemu. – Kierowca nie uruchomi silnika, jeśli nie wykona badania – wyjaśnia Opasiak. – Takie alko-testy są w 136 pojazdach (na około 370 łącznie z trolejbusami – red.). Chcemy, by były we wszystkich.

(JSZ)

KO i ludowcy w drodze do parlamentu

Kandydatów w październikowych wyborach parlamentarnych przedstawiła wczoraj Koalicja Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe.

„Drużyna jutra”

W skład komitetu KO wchodzi m.in. działacze Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej i Zielonych.

– Mamy na listach doświadczonych polityków, jak posłowie Joanna Mucha i Stanisław Żmijan, a z drugiej strony bardzo doświadczonych samorządowców, ludzi działających w organizacjach pozarządowych, zaangażowanych w różne projekty społeczne. Na listach są ci, którzy dobrze i we wrażliwy sposób odbierają oczekiwania mieszkańców i dobrze ich reprezentują – mówi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina i szef struk-

tur PO w województwie lubelskim.

Wymienieni przez niego politycy to jedyni z obecnych posłów z naszego regionu, jacy znaleźli się na listach. Ze startu w wyborach zrezygnowało troje obecnych parlamentarzystów: Magdalena Marek, Włodzimierz Karpiński i Grzegorz Raniewicz.

– Chciałabym bardzo serdecznie podziękować za ich pracę, za to, że wspólnie reprezentowaliśmy interesy Lubelszczyzny i jej mieszkańców i za to wszystko, czego się wzajemnie od siebie nauczyliśmy – podkreśla Joanna Mucha. – Ale dzisiaj mówimy o drużynie jutra i o tym, że jutro może być lepsze. Ta drużyna jest bardzo nowa, zaproponowaliśmy w tych wyborach bardzo wiele osób, które do tej pory nie startowały z naszych list



W skład komitetu KO wchodzi m.in. działacze Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej i Zielonych

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

albo nie reprezentowały nas jeszcze w parlamencie.

Mucha jest liderką listy KO w okręgu lubelskim. Miejsca tuż za nią zajmują lubelscy radni Michał Krawczyk i Marta Wcisło, a wśród kan-

dydatów znaleźli się też m.in. radni sejmiku województwa: Bożena Lisowska, Krzysztof Babisz, Krzysztof Komorski i Krzysztof Bojarski.

„Jedynka” w okręgu chełmskim przypadła in-

nemu radnemu wojewódzkiemu, związanemu do niedawna z SLD Riadowi Haidarowi. Z drugiego miejsca startuje wspomniany Stanisław Żmijan, a z trzeciego posłanka Kornelia Wróblewska, która cztery lata temu do Sejmu dostała się startując z warszawskiej listy .Nowoczesnej.

Kandydaci PSL

„Łączymy Polskę” – z takim hasłem rozpoczęli kampanię wyborczą kandydaci do Sejmu RP z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Liderem w okręgu nr 6 będzie poseł Jan Łopata.

Jan Łopata otwiera listę w Lublinie. Na kolejnych pozycjach znajdują się radni sejmiku wojewódzkiego Marek Kos, Grzegorz Kapusta czy Piotr Rzetelski. O mandat poselski ubiegać

się będą także m.in.: były prezes KRUS Henryk Smolarz, były wiceminister Rozwoju Regionalnego Marceli Niezgoda, czy Magdalena Misiaszek, prezes Zarządu wojewódzkiego ZMW w Lublinie.

Program PSL będzie opierać się na pięciu głównych postulatach, czyli dobrobyt, emeryturze bez podatku, tanim prądzie i czystym powietrzu, dostępnej służbie zdrowia oraz zdrowej i tradycyjnej żywności.

W wyborach do Senatu w okręgu lubelskim PSL nie wystawi żadnego kandydata. – Zachęcam do głosowania na kandydatów z list opozycyjnych – mówił Jan Łopata.

(TOMA, PAT)

Pełne listy kandydatów na www.dziennikwschodni.pl

Tragiczny dzień. 9 września 1939



HISTORIA Wczoraj w kilku miejscach trwały wydarzenia upamiętniające Lublin we wrześniu 1939 roku. Tak uczciliśmy 80. rocznicę obrony miasta.

9 września 1939 roku o godzinie 9.30 miał miejsce jeden z tragicznych momentów w historii Lublina. Wtedy właśnie rozpoczęło się bombardowanie miasta

przez Niemców, w wyniku którego zginęło około 1000 osób.

Wczoraj pod tablicą upamiętniającą pracowników Zarządu Miejskiego, którzy zginęli wskutek bombardowania i na zbiorowej mogile mieszkańców Lublina poległych we wrześniu 1939 roku pojawiły się wieńce i kwiaty.

Wczoraj także minęło 80 lat od tragicznej śmierci Józefa Czechowicza, który był jedną z ofiar bombardowania. Dom Słów zaprosił pod pomnik poety na plac Czechowicza, gdzie można było posłuchać wierszy lubelskiego poety (3).

Tuż obok, na placu Litewskim, można oglądać wystawę „Lublin po bom-

bardowaniu 9 IX 1939 r.”, przygotowaną przez Archiwum Państwowe (2). Wyeksponowano na niej 39 zdjęć Ludwika Hartwiga, który dokumentował zniszczenia powstałe w Lublinie w wyniku niemieckiego bombardowania, a także pokazywał życie codzienne mieszkańców odbudowujących miasto. Fotografiami

towarzyszy wykaz domów zbombardowanych w 1939 r. oraz plan miasta z zaznaczonymi miejscami największych zniszczeń powstałych w Lublinie w latach 1939-1943.

Wczoraj odsłonięto także tablicę pamiątkową upamiętniającą zasługi adwokata Stanisława Kalinowskiego dla Lublina (1). Uroczysto-

ści towarzyszyła konferencja, jednym z prelegentów był Rafał Kalinowski, wnuk prawnika. To Stanisław Kalinowski w pierwszych dniach II wojny światowej przejął ewakuowany z Warszawy obraz Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem” i doprowadził do ukrycia w budynku biblioteki przy ulicy Narutowicza.

Karzą wstydem, kuszą chwałą

REAKCJE Z tytułem „Ściana wstydu” zawisły na ulicach billboardy z nazwiskami radnych głosujących za zgodą na budowę bloków na górkach czechowskich. Plakaty wykupili działacze Lubelskiego Ruchu Miejskiego, gotowi opłacić także billboardy z hasłem „Ściana chwały” z nazwiskami radnych, którzy spełnią ich oczekiwania. Jakże?

Dominik Smağa

Na plakatach można przeczytać listę 17 radnych z klubu prezydenta Krzysztofa Żuka, którzy poparli w głosowaniu nowe studium przestrzenne, czyli dokument określający na przyszłość przeznaczenie poszczególnych części miasta. Uchwalone 1 lipca studium wyznaczyło na górkach czechowskich kilka stref zabudowy wielorodzinnej.

Billboard z nazwiskami krzyczy tytułem „Ściana wstydu” i zawiera wyjaśnienie następującej treści: „radni klubu prezydenta Krzysztofa Żuka działający na szkodę przyrody Lublina, którzy wybrali zyski dewelopera zamiast zdrowia lublinian głosując za zabudową gór czechowskich”. Dodajmy, że prezydencki klub liczy 19 radnych, na plakat trafiło 17, bo dwóch wstrzymało się od głosu.

Wiecej hałasu niż billboardów

Takie plakaty są tylko dwa, na ulicach pojawiły się w weekend, ale znacznie większy jest rozgłos towa-



rzyszący tej kampanii, bo o billboardach jest głośno od wielu tygodni. Jeszcze zanim Rada Miasta przesądziła o losie gór czechowskich aktywiści zapowiedzieli wykupienie reklam z nazwiskami radnych, którzy zgłoszą za dokumentem umożliwiającym budowę bloków na dawnym poligonie.

Gdy taki dokument został uchwalony przez radnych, aktywiści zrobili zrzutkę na billboardy i pokazali w internecie ich projekty. Użyte tam słowa, że radni „działali na szkodę Lublina” tak ubodły część samorządowców, że wezwali działaczkę ruchu do „zaprzestania naruszania dóbr osobistych” i zagrozili

pozewem z żądaniem wpłaty 100 tys. zł na hospicjum. Po tym ruchu radnych aktywiści zaczęli się skarżyć na to, że nie mogą znaleźć firmy, która weźmie zlecenie na druk i ekspozycję plakatów. Umówiona już lubelska agencja Maik zrezygnowała, a jej szef tłumaczył, że tak radzili mu prawnicy. Ostatecz-

nie zlecenie wzięła agencja spoza Lublina, Ströer Media.

Aktywiści chcą chwalić

W internecie pojawił się już projekt kolejnego plakatu, tym razem zatytułowanego „Ściana chwały”. Lubelski Ruch Miejski deklaruje, że gotów jest wykupić takie reklamy i umieścić na nich nazwiska radnych, którzy spełnią jego oczekiwania. Chodzi m.in. o przyjęcie uchwały wprowadzającej w Lublinie tzw. standardy urbanistyczne, co miałyby ograniczyć inwestorom możliwości korzystania ze specustawy zwanej „lex deweloper”.

Słynna ustawa pozwala budować bloki mieszkalne wbrew planom zagospodarowania, o ile pozwolą na to radni (na razie konsekwentnie odmawiają), a w mieście wielkości Lublina deweloperzy mogą wnioskować o zgodę na budynki mające do 13 pięter. Ta sama ustawa pozwala samorządom ustalić na swoim terenie ograniczenia wysokości budynków, czy minimalnej liczby miejsc parkingowych mających przypadać na nowe

mieszkania. Takie ograniczenia wpisuje się właśnie do „standardów”.

Ratusz: już to ustalamy

– W Wydziale Planowania trwają prace nad zapisami projektu uchwały dotyczącej standardów urbanistycznych – informuje Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta Lublina i dodaje, że urzędnicy konsultowali projekt ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich oraz Lubelską Okręgową Izbą Architektów.

– Projekt został przedstawiony w marcu na posiedzeniu Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej. Komisja odroczyła opiniowanie projektu uchwały, aby przeanalizować realne skutki niestosowania standardów – informuje rzeczniczka. Dodaje, że w międzyczasie ustawa „lex deweloper” została nieco zmodyfikowana przez parlament, a zmiany „wymagają analizy”. – W najbliższym czasie projekt Lokalnych Standardów Urbanistycznych może być ponownie skierowany do zaopiniowania przez MKUA.

Pani mgr Marii Rowińskiej

wyraży współczucia z powodu śmierci

MEŻA

składają
Zarząd, Grono Pedagogiczne
i młodzież szkół Stowarzyszenia „Szansa”

KRONIKA POLICYJNA 39-latek z Lublina odpowie za posiadanie sporej ilości narkotyków

W jego mieszkaniu policjanci znaleźli blisko 150 g marihuany. Właściciel nielegalnego towaru spędzi najbliższe miesiące w areszcie.

Dilera namierzyli policjanci z komendy miejskiej. Podejrzewali, że mężczyzna może mieć znacznie ilości narkotyków.

– Funkcjonariusze do mieszkania mężczyzny we-

szli w miniony weekend. W wyniku przeszukania odnaleźli i zabezpieczyli blisko 150 gramów marihuany – mówi Kamil Gołębiowski, oficer prasowy KMP w Lublinie.

39-latek został zatrzymany i usłyszał prokuratorskie zarzuty. Został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Za posiadanie znacznych ilości narkotyków grozi do 10 lat więzienia. (JSZ)

Coś tu brzydko pachnie

OBYCZAJE Proszę przyjechać, znowu ktoś u nas wylewa szambo na pole – alarmuje nas jeden z Czytelników z Hajdowa. Tak trafiamy do miejsca, gdzie nieczystości rozpylają się w tajemniczy sposób, a właściciel jednej z nieruchomości podłącza się na dziko do... miejskiego kolektora sanitarnego

Dominik Smaga

Ul. Grodzickiego to niepozorna, choć dość długa droga na skraju Ponikwody. Gruntowa uliczka wiję się blisko Bystrzycy i oczyszczalni ścieków. Nie ma ani asfaltu, ani chodnika, ani oświetlenia. Ma za to przykre zapachy i to nie tylko z pobliskiej oczyszczalni.

Sprawdzanie tego, co mieszkańcy robią z zawartością szamba to jedno z niewdzięcznych zadań Straży Miejskiej. Jej patroli prowadzą takie kontrole w różnych dzielnicach, zaś na Grodzickiego bywają regularnie i zwykle zostawiają mandat za brak rachunku potwierdzającego legalny wywóz ścieków.

W zeszłym roku były tu trzy takie mandaty. – Każdy po 200 zł, każdy dla innej osoby i na innej posesji – mówi Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej. Obowiązujący, uchwalony przez radnych „Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin” nakazuje opróżniać szambo przynajmniej raz na pół roku. Żeby potwierdzić



Ul. Grodzickiego to niepozorna, choć dość długa droga na skraju Ponikwody. Gruntowa uliczka wiję się blisko Bystrzycy i oczyszczalni ścieków

spełnienie tego obowiązku strażnicy pytają podczas kontroli o rachunki od firm wywozowych.

– Właściciel jednej z posesji poproszony przez nas o okazanie rachunków za odbiór nieczystości płyn-

nych stwierdził, że nie może ich znaleźć. Później poinformował, że ktoś po znajomości opróżnia mu

szambo za darmo. Gdy został poproszony o otwarcie szamba, okazało się, że jest ono nieczynne – opo-

FOT. DOMINIK SMAGA

wiada Gogola. – Posesja miała nielegalne przyłącze do miejskiego kolektora sanitarnego.

– Nie mieliśmy innego takiego przypadku – przyznaje Magdalena Bożko, rzeczniczka Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. – Po uzyskaniu informacji od Straży Miejskiej zawiadomiliśmy policję o możliwości popełnienia przestępstwa. W następnym miesiącu dostaliśmy odpowiedź, że postępowania nie będzie, bo nie stwierdzono przestępstwa.

Ostatnio do naszej redakcji zadzwonił jeden z Czytelników, który skarżył się, że na ul. Grodzickiego ponownie ktoś wylewa ścieki na pole. – Sprawdzaliśmy dokładnie tę okolice, nie stwierdziliśmy wylewania szamba – mówi rzecznik Straży Miejskiej. – Ale właścicielka jednej z nieruchomości nie mogła okazać rachunków za wywóz nieczystości ciekłych. Ostatni miała jeszcze z roku 2017. Ukaraliśmy ją 300-złotowym mandatem i tego samego dnia nieczystości z jej posesji zostały wywiezione.

Zmiany na cmentarzu

PRZEBUDOWA Do końca listopada przyszłego roku mogą potrwać prace na największym lubelskim cmentarzu komunalnym na Majdanku. Wczoraj Urząd Mia-

sta wybrał wykonawcę prac, które mają polegać m.in. na wymianie nawierzchni alejek, budowie oświetlenia oraz rozbudowie instalacji wodociągowej i wykonaniu

nowych punktów poboru wody. Zlecenie trafi do Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, prace będą kosztować ponad 5,6 mln zł. **(DRS)**

Jest drogo, jest problem

POMOC SPOŁECZNA O wiele droższe niż spodziewał się Ratusz może być utworzenie nowego Domu Senior + przy ul. Jana Pawła II. Taka placówka miałaby być uruchomiona w parafialnym budynku, w po-

mieszczeniach będących wcześniej siedzibą archidiecezjalnej rozgłośni radiowej. Lokal trzeba najpierw przystosować do nowej funkcji. Władze miasta spodziewały się, że takiej adaptacji nie przekroczy 350 tys. zł, ale

okazuje się, że za tę kwotę nie chce pracować żaden z wykonawców. Najtańsza najtańsza z firm, które stanęły do przetargu ogłoszonego przez Zespół Ośrodków Wsparcia chce ponad 535 tys. zł zapłaty. **(DRS)**

Latarnia... pod choinkę

ZMIANA Zamiast pierwszej gwiazdki na niebie będzie można wypatrywać pierwszej latarni. Najpóźniej dzień przed Wigilią ma

być gotowe oświetlenie ul. Rąbłowskiej (boczna Janowskiej). Wczoraj Zarząd Dróg i Mostów ogłosił przetarg na montaż lamp. Wszystkich la-

tarni ma być 19, będą wyposażone w energooszczędne, ledowe źródła światła. **(DRS)**

Dzień bez ciepłej wody

UTRUDNIENIA Jutro od rana do wieczora mieszkańcy niektórych budynków na skraju os. Poręba i os. Łęgi nie będą mieć ciepłej wody w kranach. Poinfor-

mowało o tym Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Spółka wyjaśnia, że przerwa w dostawie jest konieczna z powodu modernizacji sieci przesyłowej.

Dotyczy to następujących adresów: Bursztynowa 1, 1c i 3, Perłowa 4 i 8, Bociania 6, 8 i 10 oraz Tymiankowa 1, 48, 50, 52, 54, 56 i 58. **(DRS)**

Strażnicy ratowali łabędzia

AKCJA Zapłatanego w żyłkę wędkarską ptaka oswobodził nad Zalewem Zemborzyckim patrol strażników miejskich wspólnie z policjantami z posterunku

wodnego. Żyłka była owinięta wokół prawej nogi. Łabędź trafił do Lubelskiego Centrum Małych Zwierząt przy ul. Stefczyka, gdzie lekarze weterynarii usunęli resztki

tworzywa z poranionej kończyny. Ponieważ żyłka wrzynała się dość mocno w ciało ptaka, łabędź pozostał jeszcze na obserwacji. **(DRS)**

dziennik
WSCHODNI

**ZAMÓW
MIESIĘCZNĄ
PRENUMERATĘ
i ZGARNIJ
NAGRODY!**

– prenumerata
miesięczna **TYLKO**

39 zł!

**w prezencie
ekologiczna
TORBA
BAWEŁNIANA**

LICZBA NAGRÓD
OGRAŃCZONA I
SKIEROWANA
DO OSÓB
INDYWIDUALNYCH

Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800

Remont (z) grubej rury



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

OPERACJA Jeszcze we wrześniu powinien się zakończyć remont największej w Lublinie magistrali wodociągowej, która uszczelniana jest od wewnątrz specjalnym termoutwardzalnym rękawem z filcu i poliestru. Wyko-

nawca naprawy chwalił się wczoraj technologią, dzięki której nie trzeba rozpruwać ulicy, a prace trwają krócej.

– Przyjęte przez nas rozwiązanie okazały się skuteczne i będą mogły być wykorzystywane z powo-

dzeniem w przyszłości, także w sytuacjach awaryjnych – przekonuje Marek Spuz vel Szpos, wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, który przypomina, że odnawiana magistrala ma strategiczne znaczenie dla

lubelskiego systemu wodociągowego, bo odpowiada za dostawę wody do 40 proc. mieszkańców.

Same przygotowania do remontu trwały dwa lata, bo wymagały wybudowania dodatkowych odcinków wodociągu oraz nowej przepom-

powi, zaś w ujęciach ustawiono rezerwowe pompy. Żeby sprawdzić, czy sieć poradzi sobie bez strategicznego odcinka już w zeszłym roku przeprowadzono próbne wyłączenie magistrali, która była nieczynna przez tydzień.

Naprawa rury powinna się skończyć we wrześniu, zaś na październik planowane jest odtwarzanie nawierzchni w miejscach, w których jednak trzeba było zrobić wykop, aby „wkłuć się” w podziemną magistralę.

(DRS)

Trochę kultury... po lekcjach

EDUKACJA To już ostatni moment żeby zapisać dziecko na zajęcia w osiedlowych domach kultury. W większości z nich zajęcia zaczynają się w przyszłym tygodniu

Agnieszka Kasperska

DZIELNICOWY DOM KULTURY WĘGLIN zaprasza m.in. na warsztaty komiksowe dla dzieci od 7 roku życia. Na początek nauka rysunku, tworzenia proporcji postaci, nauka nadawania cech charakterystycznych i wyrażania emocji rysunkowych bohaterów. Trochę o teorii komiksu, kompozycji kadru i „dymkach”, a potem już tworzenie krótkich historii komiksowych.

W ramach Eksperymentalnego Warsztatu Manualnego dzieci w wieku 6-9 lat będą brać udział w zajęciach z wszystkich dziedzin sztuki od malarstwa, rysunku poprzez działania przestrzenne i te angażujące zmysły wzroku, smaku, zapachu i dotyku. Z kolei Olimpijski Warsztat Manualny – Szlifiernia Diamentów to podróż do świata sztuki i technik plastycznych jak i zupełnie współczesnych dla dzieci i młodzieży w wieku 9-13 lat.

DDK CZUBY POŁUDNIOWE zaprasza na zajęcia Eksperymentalnego Warsztatu

Manualnego i Olimpijskiego Warsztatu Manualnego.

– Oprócz tego warsztaty komiksowe oraz Otwartą Pracownię Medialab od 6 roku życia – wylicza Alicja Kawka, z DDK Czuby Południowe. – To zajęcia z tworzenia gier komputerowych, obsługi drukarki 3D, tworzenia spacerów wirtualnych za pomocą różnych technik komputerowych. W planach są też zajęcia z edycji obrazu cyfrowego i poznawanie technik animacji poklatkowej.

DZIELNICOWY DOM KULTURY SM CZECHÓW w tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, zaprasza dzieci od 5 lat na zajęcia w grupach tanecznych i baletowych, na zajęcia plastyczne oraz manualne. 10-latk i dzieci starsze mogą uczyć się modelarstwa, a 7-latk – robotyki. Wszystkie dzieci bez względu na wiek mogą poznawać tajniki karate kyokushin. W zajęciach plastycznych mogą brać z kolei udział uczniowie klas pierwszych oraz ich starsi koledzy, a

w zabawach z bajkami – co najmniej pięciolatk.

DOM KULTURY LSM szuka uczestników zajęć plastycznych (od 6 roku życia), tanecznych, wokalnych i fotograficznych. W ramach ogniska MIDI uczyć można się gry na fortepianie, keyboardzie, gitarze klasycznej i elektrycznej oraz flecie prostym i poprzecznym.

Propozycja **DZIELNICOWEGO DOMU KULTURY „BRONOWICE”** to zajęcia zarówno w siedzibie głównej (przy ul. Krańcowej 106) oraz w dwóch filiach (Pracowniach Kultury Tatory, przy ul. Hutniczej 28A oraz Pracowniach Kultury Maki, przy ul. Olchowej 8). Oprócz organizacji sprawdzonych już zajęć „Bronowice” czekają na propozycje.

– Jesteśmy otwarci na sugestie, o ile związane one będą z szeroko rozumianą działalnością kulturalną czy edukacyjną – podkreśla pracownicy, ale zaznaczają, że o tym, że wymyślone przez mieszkańców zajęcia wejdą w życie zdecyduje ilość

chętnych do wzięcia w nim udziału.

W tym roku szkolnym w programie zajęć DK Bronowice znalazły się warsztaty dla najmłodszych: Akademia Malucha (0-3) i Akademia Smyka (4-6) oraz Akuku! Akademia kreatywnego urwisa (4-6). Uczniowie szkół podstawowych mogą brać natomiast udział w zajęciach tanecznych (balet, breakdance, hip-hop), warsztatach bębniarskich i cyrkowych, teatralnych i wokalnych oraz nauce gry na gitarze.

Oprócz tego powyżej 7 roku życia i młodzież mogą brać udział w interdyscyplinarnych zajęciach organizowanych w ramach Klubu Ciekawych Świata (międzypokoleniowe warsztaty, podczas których dzieci, młodzież i dorośli wspólnie zajmują się różnymi formami rękodzieła, co jest nie tylko idealną formą relaksu, ale również zacieśnienia więzi rodzinnych) oraz Żarówki (zajęcia świetlicowe z grami planszowymi, zabawami animacyjnymi, czytaniem książek, tańczeniem, śpiewaniem i kreatywnie spęd-

zanie czasu po szkole. Podczas zajęć możliwe jest także odrabianie prac domowych, a w razie trudności poproszenie o pomoc instruktora).

W **MŁODZIEŻOWYM DOMU KULTURY „POD AKACJĄ”** zapisy na warsztaty i zajęcia trwają cały rok. W ofercie znajdują się m.in. zajęcia z fotografii tradycyjnej i cyfrowej, wiedzy o filmie, malarstwie i grafice, rysunku i witrażu, nauki gry na pianinie, sztuki kulinarnej, mody, szachów, poezji śpiewanej i aktorskiej, tkaniny artystycznej, historii sztuki, makramy, poezji śpiewanej i aktorskiej, ale też zabawy ze słowem i nauka języka niemieckiego. „Pod Akacją” istnieją również zespoły teatralne: „Małe Gaduły”, „Idea” czy „Arabeska”, „Supelki”, „Drugie Piętro” oraz „Panopticum” zespół gitarowy „Milonga” i zespół wokalny „Sine Nomie”. Do wszystkich z nich trwa ciągle nabór.

Zajęcia są bezpłatne, a zapisywać na nie mogą się dzieci w wieku od 6 do 18 lat, choć zdarzało się, że przychodzili do nas również studenci – mówi Agnieszka

Walkiewicz – Puła, dyrektor MDK „Pod Akacją”.

W ofercie **MŁODZIEŻOWEGO DOMU KULTURY NR 2** są zajęcia plastyczne, muzyczne i instrumentalne skierowane dla dzieci i młodzieży.

– Oferujemy zajęcia z gry na gitarze, zajęcia wokalne czy plastyczne. W naszym Domu Kultury odbywają się również zajęcia z historycznej żonglerki flagami – informuje Marta Kliczka, dyrektor MDK i dodaje, że w kierowanej przez nią instytucji funkcjonuje również grupa bębniarzy, zespół Instrumentalnej Muzyki Dawnej, tańca towarzyskiego dworskiego czy zespół tańca dawnego „Belriguardo”. Zapisy na zajęcia trwają cały rok i są bezpłatne.

Uwaga. Nie wszystkie zajęcia w lubelskich domach kultury są darmowe. Część z nich jest płatna miesięcznie od 40 do 120 zł. Obowiązują zniżki dla uczęszczającego na zajęcia rodzeństwa lub dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny. Obowiązują zapisy telefoniczne lub elektroniczne.

PATRYK PYTLAK

Nie spełniają obietnic, to ich odwołajmy

PLEBISCYT Ruszyła zbiórka podpisów pod wnioskiem o referendum lokalne w Lubartowie. Stawką jest odwołanie Rady Miasta, a powodem uchwała o podwyżce diet radnych i niedotrzymanie obietnic wyborczych

Paweł Puzio

Za wnioskiem o referendum stoją Anna Gryta i Elżbieta Wąs z Miasta Obywatelskiego Lubartów (MOL). – W związku z działaniami Rady Miasta Lubartów podwyższając sobie w sposób rażąco wysoki diety, występujemy z inicjatywą przeprowadzenia referendum lokalnego w sprawie odwołania Rady Miasta Lubartów przed upływem kadencji. Podstawą złożenia wniosku jest ponadto fakt niedotrzymywania obietnic wyborczych przez większość radnych już na samym począt-

ku kadencji – mówi Anna Gryta, działaczka MOL.

W sierpniu radni podjęli uchwałę o podwyższeniu diet. Koszty diet 21 radnych po podwyżce wyniosą 23 tysiące złotych miesięcznie, przed podwyżką było to 13 tysięcy złotych. Rocznie daje to kwotę 120 tysięcy zł więcej. W ciągu 5-letniej kadencji podwyżka diet radnych będzie kosztować kasę miasta blisko 600 tysięcy złotych. – Jeszcze raz podkreślamy, że

podstawą złożenia wniosku jest przede wszystkim fakt niedo-

trzymywania obietnic wyborczych przez większość radnych już na samym początku kadencji.

Co za tym idzie, utrata zaufania do naszych przedstawicieli – mówi Elżbieta Wąs. – Wczoraj zaczęliśmy zbierać podpisy pod petycją – dodaje.

Suchej nitki na pomysły referendum nie zostawia radny Grzegorz Gregorowicz (Wspólny Lubartów). – Jest to wniosek nierzetelny, oparty na zmanipulowanych, nieprawdziwych

faktach – przypominę, że diety radnych są niższe, nawet po podwyżkach, niż w biedniejszym powiecie – mówi Grzegorz Gregorowicz. – Panie z MOL mówią, że dbają o fundusze miejskie, ale czy podały, ile będzie kosztować referendum i ewentualne powtórne wybory. Ostatnia elekcja samorządowa kosztowała Lubartów 177 tysięcy złotych. Tę kwotę trzeba pomnożyć razy dwa. Taki będzie koszt inicjatywy MOL – dodaje radny Gregorowicz.

Ale aktywistkom chodzi nie tylko o diety, ale także o wywóz śmieci. – Wię-

szość kandydatów dzisiaj zasiadających w Radzie Miasta, deklarowała w trakcie kampanii wyborczej chęć dyskusji i przeprowadzenie konsultacji w sprawach podejmowanych uchwał, zwłaszcza tych, które będą miały daleko idące skutki finansowe. Obietnice wyborcze nie zostały dotrzymane. Radni nie konsultowali z mieszkańcami uchwały o wyjściu ze Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej, szczególnie konsekwencji owego wyjścia przy całkowitej beczynności jeżeli chodzi o tworzenie prawa

miejscowego w zakresie zagospodarowania odpadów – dodaje Gryta. – Co istotne, żaden z radnych przedkładający projekt uchwały o podwyżce diet w trakcie kampanii wyborczej nie podnosił tego tematu. Większość zwracała uwagę na potrzebę dbania o racjonalną gospodarkę finansową i obniżenie opłat dla mieszkańców – uzupełnia Wąs.

Teraz organizatorzy referendum muszą zebrać 1750 podpisów, czyli 10 proc. mieszkańców Lubartowa uprawnionych do głosowania. Mają na to 60 dni.

Dzikowi będzie cieplej



Na razie łączniński odynieć ma skarpetki. A w najbliższy czwartek kolejna edycja dziergania ubrania dla symbolu Łęcznej.

Nietypowa akcja przygotowania stroju dla dzika z Łęcznej spotkała się z bardzo pozytywnym i liczny-

odzewem. – Blisko 30 kobiet przyszło na plac przy ulicy Targowej, gdzie stoi pomnik dzika, aby szydełkować zimowy strój dla odyńca – mówi Grzegorz Kuczyński, rzecznik prasowy UM w Łęcznej.

Na pierwszym spotkaniu udało się przygotować skarpetki dla odyńca. Kolejne

Aktywne kobiety z Łęcznej będą się spotykać w kolejne czwartki, aż strój dla dzika będzie gotowy

FOT. UM ŁĘCZNA

będą odbywały się w każdy czwartek w okolicach godziny 17, aż strój będzie kompletny. Akcję ubrania odyńca na zimę zainicjowała Grupa

Kordonek działająca przy Centrum Kultury oraz Klub Kobiet Aktywnych przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Łęczna z ubrankiem dla dzika dołączy do grona szydełkujących miast. Była już szydełkowa lokomotywa w Łodzi, Drzewo Ludwiczek i Pomponowiec w Tarnowie.

(P.P.)

Tak świętowali, aż go pobili

Podbite oczy i 3 centymetrowy guz na ciemieniu – to tylko niektóre obrażenia, jakie Łukasz G. odniósł podczas rodzinnego spotkania. Czterej mężczyźni, którzy w Wielkanoc dotkliwie go pobili, będą odpowiadać za to przed sądem.

Nie takiego finału rodzinnego spotkania spodziewał się Łukasz G., który w minione święta wielkanocne postanowili odwiedzić swych teściów. 20 kwietnia przyjechał z żoną

i dwójką małych dzieci, z których najstarsze miało 4 lata, do małej miejscowości w gminie Żmudź.

Jak później opowiedział śledczym, gdy dojechali na miejsce, dzieci poszły się bawić, żona wyszła pomagać w kuchni, a on sam zasiadł w pokoju, w którym był już jego teść z synami i znajomy. Spokojnie było niedługo, bo Łukasz G. usłyszał dobiegające z kuchni krzyki. Mężczyzna słysząc, jak jego żona mówi podniesionym głosem, wstał i poszedł do kuchni,

żeby sprawdzić co się dzieje. Wchodząc zobaczył, jak żona dostaje w twarz. Ruszył kobiecie na pomoc, ale nic z tego nie wyszło, bo sam został zaatakowany przez przebywających w mieszkaniu Stanisława S. i jego dwóch synów Pawła i Konrada oraz Sylwestra Z.

Łukasz G. upadł i został dotkliwie pobity, a gdy na ratunek mężowi rzuciła się żona, jeden z napastników kopnął ją w brzuch. Gdy pobici małżonkowie zabrali dzieci i wrócili do

siebie, zaczęły do nich przychodzić SMS-y od napastników, z których jedynie „Wygodnie ci było leżeć na glebie?” nadaje się do zacytowania.

Sprawa trafiła do prokuratury, a ta przesłała już akta do sądu. Czwórka napastników: Stanisław S. i Paweł i Konrad S. oraz Sylwester Z. – została oskarżona o udział w bójce lub pobiciu, za co grozi kara do 3 lat więzienia. Oskarżeni będą odpowiadać z wolnej stopy.

(WZ)

OBWIESZCZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474) zawiadamiam **o wszczęciu postępowania administracyjnego** na wniosek złożony przez:

Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:
budowa planowanych dróg gminnych: 023D i 022D wraz z budową sieci kanalizacji deszczowej, oświetlenia drogowego, budową i przebudową sieci elektroenergetycznych nn i SN z kanalizacją kablową, a także przebudowę: drogi krajowej nr 82 – ul. Turystycznej oraz drogi gminnej nr 106297L – ul. Hajdowskiej wraz z przebudową rowu melioracyjnego, na działkach:

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod budowę planowanych dróg gminnych 023D i 022D	
Obręb 13 – Hajdów	
ark. 3	3 (3/1), 4/3 (4/12), 4/7 (4/19), 4/1 (4/9, 4/10), 4/8 (4/16), 4/4 (4/14), 4/5, 4/6, 5/2 (5/8), 6 (6/2), 7 (7/1), 8/1, 10/1, 10/2, 11 (11/1), 18/3
ark. 2	10/10 (10/23), 10/12, 10/13 (10/21), 18 (18/1), 19/1 (19/11), 19/3, 19/4, 19/5 (19/7), 19/6 (19/9), 59 (59/1)

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod przebudowę drogi krajowej nr 82 – ul. Turystycznej	
Obręb 13 Hajdów	
ark. 3	40
Obręb 38 Trześniów	
ark. 5	17

pod przebudowę drogi gminnej nr 106297L – ul. Hajdowskiej	
Obręb 13 – Hajdów	
ark. 3	39/2, 41/1

pod budowę i przebudowę zjazdów	
Obręb 13 – Hajdów	
ark. 2	10/3, 10/13 (10/22), 24/1, 24/2, 23, 22, 20/2, 20/1, 19/1 (19/12), 19/6 (19/10)
ark. 3	7 (7/2), 3 (3/2), 6 (6/3), 5/2 (5/7, 5/9), 11 (11/2), 12/1, 12/2, 13/1, 14/3, 14/5, 18/4, 39/3

pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Obręb 13 – Hajdów	
ark. 2	24/2, 9, 63, 6/2, 6/1, 10/13 (10/22), 19/5 (19/8), 10/6, 10/5, 10/4

pod przebudowę urządzeń wodnych	
Obręb 13 – Hajdów	
ark. 3	4/3 (4/13), 4/8 (4/17), 5/2 (5/7, 5/9), 2, 1

pod rozbiórkę istniejących obiektów budowlanych	
Obręb 13 – Hajdów	
ark. 3	3 (3/1)

W nawiasach podano numery działek powstałe po podziale.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-40) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia.

Szpital z problemami, ale z solarami

EKOLOGIA Szpital powiatowy w Janowie Lubelskim będzie mieć farmę fotowoltaiczną. Jeszcze w tym roku w pobliżu lecznicy zostanie zamontowanych ponad tysiąc paneli. Odnawialne źródła energii to szansa na zmniejszenie kosztów zadłużonej placówki

Agnieszka Antoń-Jucha

Pod koniec ubiegłego tygodnia została podpisana umowa z firmą Eko Solar z Namysłowa, która wykona instalację fotowoltaiczną dla szpitala w Janowie Lubelskim.

– Powstanie farma fotowoltaiczna o mocy 350 kWp – poinformowała Anna Tomaszewska z SPZZOZ w Janowie Lubelskim.

– W porównaniu do instalacji fotowoltaicznych montowanych w domach jest to moc o 100 razy większa – porównał Damian Bronka z firmy Vosti, specjalizującej się w dostarczaniu gospodarstwom domowym zestawów fotowoltaicznych do

produkcji energii elektrycznej.

– Liczba paneli jest uzależniona od ich mocy, a to jest na razie na etapie ustaleń wykonawcy z inspektorem nadzoru. W projekcie przyjęto liczbę 1128 sztuk – zaznaczała Anna Tomaszewska.

Farma fotowoltaiczna powstanie za budynkiem szpitala na blisko 2-hektarowej działce. – Część przeznaczona pod farmę ma powierzchnię 0,58 ha – zastrzegła Tomaszewska.

– Jeśli nic nie stanie nam na przeszkodzie, w listopadzie to zadanie powinno być zrealizowane – mówiła podczas piątkowej sesji Rady Powiatu w Janowie Lubelskim Renata Ciupak, p.o. dyrektor

SPZZOZ w Janowie Lubelskim.

– W ciągu roku farma wytworzy 355,99 MWh – podała Anna Tomaszewska. I dodała: Farma zabezpieczy po-

trzeby szpitala w wysokości ok. 30 procent zapotrzebowania na energię.

Jakie to będą oszczędności? Szpital tych szacunków nie podaje. – W związku z

SITUACJA W SZPITALU „POWAŻNA”

Podczas piątkowej sesji Rady Powiatu w Janowie Lubelskim dyrektor szpitala Renata Ciupak przedstawiała „bieżącą informację z działalności SPZZOZ w Janowie Lubelskim”.

– Sytuacja jest bardzo poważna – nie krył podczas dyskusji starosta janowski.

Na koniec lipca łączne zobowiązania szpitala to ponad 22,5 mln zł, zaś zobowiązań wymagalnych było 970 tys. zł.

– Główną przyczyną wzrostu zobowiązań i wykazywaną na koniec lipca stratę były podwyżki, które zostały realizowane zgodnie z podpisywanymi umowami i ustawami – wyjaśniała p.o. dyrektor janowskiego SPZZOZ.

Na koniec lipca w szpitalu w Janowie Lubelskim były zatrudnione 492 osoby, w tym m.in. 51 lekarzy, 1 stomatolog i 206 pielęgniarek.

ciągłymi zmianami ceny za energię, wartość ta jest trudna do oszacowania – odpowiada Anna Tomaszewska.

Jak zaznaczał podczas ostatniej sesji Rady Powiatu starosta janowski Artur Pizoń, fotowoltaika jest dla szpitala szansą. – Tak, żeby już na zimę zmniejszyć koszty – mówił starosta janowski.

To nie koniec inwestycji janowskiego szpitala, które mogą mieć wpływ na obniżenie kosztów. Placówka przygotowuje się do termomodernizacji budynków. W piątek został ogłoszony przetarg. Chodzi o budynek główny (segment A, B, C, D i łącznik), budynek przychodni specjalistycznej i budynek

przychodni „H”. W ramach projektu zostanie wymieniona też sieć ciepłownicza.

Kluczową dla szpitala inwestycją jest też budowa lądowiska dla śmigłowców (w pobliżu farmy fotowoltaicznej).

– Począwszy od 2021 r. Szpitalny Oddział Ratunkowy nie może funkcjonować bez całonocowego dostępu do lądowiska – podkreślała Renata Ciupak. – Jest to więc ostatni dzwonek, aby zrealizować to zadanie.

W piątek radni powiatu janowskiego wyrazili zgodę na złożenie wniosku aplikacyjnego dotyczącego tej inwestycji. Zabezpieczyli też wkład własny na ten projekt.

Promocyjny wschód słońca na tapecie

TOMASZÓW LUBELSKI

Nadleśnictwo chwali się urodą swoich lasów i zadebiutowało oferując tapety na pulpit komputera. – Największą popularnością cieszą się wrzosy. Zebrali najwięcej pozytywnych komentarzy – mówi Karol Jańczuk z Nadleśnictwa Tomaszów, który robił zdjęcia i przygotował tapety.

– Upiększ swój komputer tapetą z tomaszowskich lasów! – kusi nadleśnictwo na swoim Facebooku. I proponuje trzy fotografie. Na pierwszej są wrzosy rosnące w lasach leśnictwa Bełżec, drugiej – poranek w zrehabilitowanej piaskowni z terenu tego samego leśnictwa, a na trzeciej wschód słońca w leśnictwie Leliszka.

Wioletta: Trudny wybór, wszystkie trzy cudne. Bogu-



slawa: Zdecydowanie wrzos... Monika: Wszystkie piękne. Zdecydowani faworyci to nr 1 i 3. Rafał: Świetna sprawa. W przyszłości dałoby może radę też 2560x1080? – komentują internauci.

– Lasy Państwowe proponowały tapety już od jakie-

goś czasu, pomyślałem, że możemy to też zrobić, nadleśniczy się zgodził. Pomyśl się zrodził, gdy zdjęcia już były zrobione, ale do kolejnej, październikowej edycji tapet powstała nowa. Nie ma rośliny, która by się tak kojarzyła z październikiem jak wrzosy.

Pewnie będzie jakieś grzybobranie, może mgły o świcie, rykowisko. Na razie któregoś poranka sfotografowałem tylko wieniec jelenia, który był schowany w krzakach. Mam nadzieję, że następnym razem mi lepiej zapozuje – opowiada Jańczuk, który w



Nadleśnictwie Tomaszów odpowiada między innymi za promocję. I na ile mu obowiązki pozwalają, chodzi z aparatem. Na FB nadleśnictwa zamieszcza dużo fotografii pokazując urodę lasu. W weekend udokumentował spotkanie z lisem na terenie

„Stawów w Tarnawatce”. Pytany, czym się kieruje wybierając kadry na tapety mówi, że stara się pogodzić funkcjonalność, bo każdy ma na pulpicie mnóstwo swoich rzeczy z jakością zdjęcia. Żeby było przyjemnie na nie patrzeć, żeby relaksowało. (AGDY)

Premierze, ratuj obwodnicę!

TRANSPORT Burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego apeluje do premiera o pomoc w budowie obwodnicy miasta.

Zbigniew Kot, burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego, zaapelował do premiera Mateusza Morawieckiego o pomoc w budowie wschodniej obwodnicy miasta. Prace stanęły, bo nie ma na to pieniędzy.

W 2018 roku obwodnica została wpisana do wieloletniego programu finansowego województwa lubelskiego. Okazało się jednak, że Urząd Marszałkowski nie ma zabezpieczonych finansów na roboty budowlane. To ponad 4-kilometrowy odcinek od ul. Zahajkowskiej do ul. Brzeskiej z wiaduktem kolejowym, mostem na Krznie i dwoma rondami.

Obecnie transport towarów do zakładów m.in. Wipaszu odbywa się przez centrum miasta. Zarząd Dróg Wojewódzkich Lublinie zapowiadał, że w kwietniu miał ruszyć przetarg na projekt drogi. Tak się jednak nie stało. – Dotychczas opracowano koncepcję programową oraz uzyskano decyzję środowiskową. Można ogłaszać przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej, ale w chwili obecnej jest to niezasadne, gdyż w budżecie województwa nie ma zabezpieczonych środków finansowych na realizację robót budowlanych, a to około 40 mln zł – mówi Remigiusz Małecki, rzecznik marszałka województwa. – Na wykupy gruntów i roboty budowlane nie ma środków finansowych – dodaje rzecznik.

Dlatego miasto zaapelowało o pomoc do premiera, posłów oraz samorządowców z województwa lubelskiego. – Miasto rozwija się w niezwykłym tempie. Inwestorzy budują zakłady. Powstają kolejne bloki, mieszkania idą na pniu. Dlatego bardzo mi zależy, aby ta obwodnica została zrealizowana jak najszybciej. Chciałbym, by samorząd województwa pomógł w rozwoju naszego miasta – podkreśla burmistrz.

Zamierza także spotkać się z przedsiębiorcami, których firmy zlokalizowane są w strefie przemysłowej, aby wypracować wspólne stanowisko.

Przypomnijmy, że budowa obwodnicy znalazła się w projekcie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego

na lata 2021-2027. Burmistrz widzi jeszcze jeden powód związany z koniecznością działań projektowych nad obwodnicą. To stałe zwiększanie kolejowego ruchu towarowego na przebiegającej przez miasto linii kolejowej E-20. – Z racji tego, że zdecydowana większość towarowego ruchu kolejowego musi przemierzyć miasto, w sytuacji braku alternatywnych bezkolizyjnych przejazdów kolejowych dojdzie do paraliżu komunikacyjnego oraz podzielenia Międzyrzecza na dwie części, pomiędzy którymi nie sposób będzie przejechać – stwierdza Zbigniew Kot i apeluje do premiera o pilne wznowienie rozpoczętych w latach ubiegłych prac związanych z opracowaniem projektu budowlanego wschodniej obwodnicy miasta.

EWELINA BURDA

Sękacze na festiwalu

Już po raz siódmy powiat bialski organizuje Festiwal Sękaczy. Tym razem odbędzie się on w niedzielę w parku przy placu Jagiellońskim w Łomazach. Na miejscu będzie można zobaczyć pokaz wypieku sękacza. Rozstrzygnięty będzie też konkurs na najpiękniejszy i najsmaczniejszy sękacz. Kilkadziesiąt wystawców z regionu zaprezentuje swoje wypieki z charakterystycznymi sękami. Do produkcji jednego sękacza potrzeba nawet 100 jajek. Pośród mieszkańców Podlasia panuje przekonanie, że polskie zagłębie sękaczowe zlokalizowane jest w Huszczu (gm. Łomazy), gdzie Bolesława Jarocka (1894-1976) rozpowszechniła sztukę wypieku tego ciasta. A wypieka się je kilka godzin na specjalnym wałku nad paleniskiem. Później sękacz może być przechowywany do 10 tygodni w temperaturze pokojowej, nie traci przy tym wartości pożywczych ani walorów smakowych. Początek imprezy o godz. 13.00 w niedzielę. (EB)

Nowe stawki na Zielonym Rynku

TOMASZÓW LUBELSKI Na ostatniej sesji radni zmienili stawki opłaty targowej na najładniejszym targowisku w mieście. Wszyscy będą płacić jak rolnicy, czyli mniej

Agnieszka Dybek

Od początku sierpnia, na rogu ul. Traugutta i Piekarskiej, działa Zielony Rynek. Sprzedawcy, którzy ponad rok czekali na efekty rewitalizacji starego targowiska i handlowali w polowych warunkach, wrócili na swoje miejsce. Teraz sprzedają w zupełnie odnowionym i świetnie wyglądającym miejscu. Pawilony których wygląd nawiązuje do charakterystycznej zabudowy Tomaszowa z lat międzywojennych, kryte są gontem modrzewiowym.

W lipcu rada miasta ustaliła stawki opłaty targowej dla miejsca, które teraz zwraca uwagę wyglądem i o którym pisali nawet fachowcy zajmujący się architekturą i budownictwem.

– Pomysł był taki, żeby stawki były zróżnicowane. Osoby, które mają status rolnika, płacą 25 proc. mniej niż pozostali sprzedawcy – mówi Stanisław Pryciuk, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji „Tomasovia”, które zarządza to-



maszowskimi targowiskami.

Okazało się, że jest to niezgodne z przepisami. Uchwałę zakwestionowało Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej, bo rolnicy nie mogą płacić mniej niż inni. W zeszłym tygodniu radni musieli więc jeszcze raz ustalić stawki

Handlowcy są zadowoleni z warunków sprzedaży panujących na Zielonym Rynku

FOT. UM TOMASZÓW LUB.

obowiązujące na Zielonym Rynku. Przegłosowali je jed-

nogłośnie. Skorzystają na tym wszyscy.

– Nowe stawki zostały ustalone na poziomie tych przewidywanych dla rolników. Zwłaszcza że większość sprzedawców to rolnicy, budżet miasta na tej zmianie nie ucierpi. Polityka władz miasta jest taka, że na opła-

tach targowych nie będzie dużo zarabiał. Nie wiem, ile by czasu było trzeba, żeby się zwróciła modernizacja tego targowiska. A remont zmienił całą okolicę. Nadal najwięcej kupujących jest w czwartki i w soboty, ale w inne dni też przychodzą. Jak mówią handlowcy, Zielonym Rynkiem

zainteresowali się też inni kupujący niż byli. To miejsce bardzo zyskało, jest czyste, estetycznie. Kiedy pytam sprzedawców, jak się handluje, mówią: nie można narzekać – dodaje dyrektor.

Nadal zarządca ma kolejkę chętnych, którzy są zainteresowani handlem żywnością na odnowionym targowisku. Na pozostałych targowiskach oferowane są artykuły przemysłowe, tam stawki pobierane przez inkasentów pozostają bez zmian.

NA ZIELONYM RYNKU

Przy sprzedaży z podręcznej torby, siatki, koszyka, wiadra – 2 zł • Przy sprzedaży z wózka ręcznego, skrzynki – 3 zł • Dla stoiska handlowego zadaszonego, zamkniętego o powierzchni (poniżej 8 mkw. – 11 zł, od 14 mkw. – 20 zł) • Dla stoiska handlowego zadaszonego, zamkniętego z zapleczem – 27 zł • Za powierzchnię stołu (do 2 mb – 13 zł, od 4,01 mb do 5 mb – 20 zł) (przykładowe stawki nowej dziennej opłaty targowej)

Był różaniec do granic, jest Polska pod krzyżem

Cel: Wyznanie wiary w Boga, odnowienie wiary w Polsce, danie świadectwa tego, kim jesteśmy i jakie wartości wyznajemy – zapowiada Maciej Bodański, współorganizator akcji modlitewnej „Polska pod krzyżem”. – Wiara w Boga została zasypiana i trzeba ją odkopać. W sobotę wierni będą się modlić na lotnisku Włocławek-Kruszyn, ale też pod krzyżami na terenie parafii w Lubelskiem.

„Polska pod krzyżem” to nowa akcja organizatorów „Różańca do granic”, inicjatywy sprzed dwóch lat, która spotkała się z dużym odzewem. Uczestnicy spotkania modlili się na różańcach przy granicy państwa – na górskich szlakach, plażach, czy nad Bugiem.

Akcja będzie mieć miejsce w sobotę, w święto Podwyższenia Krzyża Świętego na lotnisku Włocławek-Kruszyn (woj. kujawsko-pomorskie). Do wczoraj udział w wydarzeniu zadeklarowało – według liczby zarejestrowanych na stronie polskapodkrzyzem.pl

– ponad 30 tys. osób. Organizatorzy – diecezja włocławska i Fundacja Solo Dios Basta zaznaczają jednak, że nie są to pełne dane, ponieważ nie ma obowiązku rejestracji. – Lotnisko może pomieścić nawet milion osób – zaznaczają.

W programie modlitewnego spotkania, które potrwa dzień i noc, znalazły się m.in. konferencje, modlitwa różańcowa i msza święta wraz z uroczystym wniesieniem relikwii krzyża św. O godz. 19.30 rozpocznie się droga krzyżowa, zaś po godz. 21 adoracja najświętszego sakramentu.

– Akcja „Polska po Krzyżem” jest inicjatywą oddolną, mającą akceptację Kurii Metropolitalnej w Lublinie – zaznacza ks. Adam Jaszcz, rzecznik prasowy archidiecezji lubelskiej. – Nie organizujemy jednak pielgrzymki diecezjalnej, ponieważ takie działania podejmowane są w przypadku akcji uzgodnionych z Konferencją Episkopatu Polski. Pielgrzymki mogą natomiast organizować konkretne parafie i osoby prywatne. W niektórych kościołach archidiecezji księża

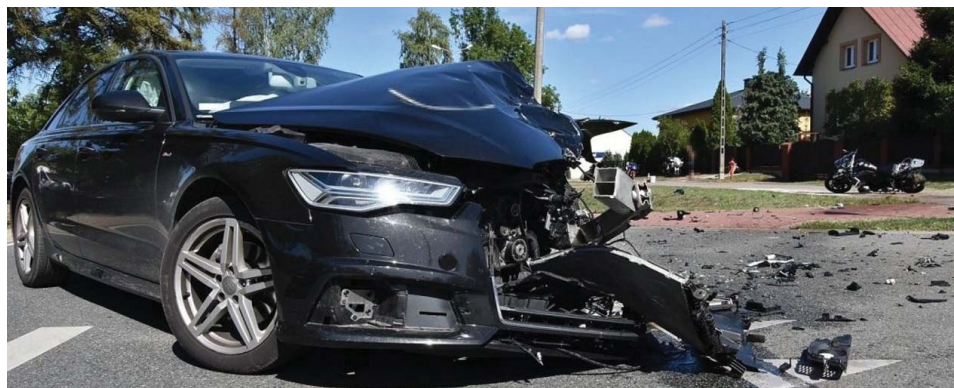
informowali o akcji, a także zapraszali do duchowego włączenia się w dzieło poprzez modlitwę pod przydrożnymi krzyżami na terenie parafii. Modlitwa jest najlepszą drogą do duchowej odnowy i przezwyciężania kryzysów.

Na spotkanie na lotnisku Włocławek-Kruszyn jadą m.in. grupy z parafii w Cycowie, Garbowie, Lublinie, Terepolu, a także z Kraśnika, skąd pielgrzymi ruszają w drogę o godz. 4 w nocy.

– Mamy zamówiony jeden autokar na 50 osób i już mamy komplet – usłyszeliśmy od osoby organizującej wyjazd z Kraśnika.

Na stronie internetowej wydarzenia można też zarejestrować modlitwy organizowane w tym czasie pod krzyżem w parafiach, zgromadzeniach zakonnych, szpitalach, hospicjach i innych miejscach. W Lubelskiem organizują takie modlitwy m.in. parafie w Lublinie, w podlubelskiej Turce, w Łukowie, Międzyrzeczu Podlaskim, Kąkolewnicy, Świdniku i Puławach. (AA)

Nie żyje ratownik z Białej Podlaskiej



FOT. POLICJA

W nocy z niedzieli na poniedziałek w szpitalu zmarł ratownik medyczny, który uległ wypadkowi kilka dni temu w Białej Podlaskiej.

Do wypadku doszło w piątek na ulicy Lubelskiej. Kierowca audi, 60-letni

mieszkaniec Białej Podlaskiej, skręcając w lewo doprowadził do zderzenia z jadącym w przeciwną stronę motocyklem. Kierował nim 42-letni mieszkaniec gm. Janów Podlaski, który był ratownikiem medycznym i strażakiem OSP. Mężczyzna z obrażeniami ciała

przewieziony został do szpitala.

Dzisiaj rano planowana była zbiórka krwi dla ratownika. Apelowali o to jego koledzy z pogotowia i jednostek OSP. Kiedy rano stawiali się, aby oddać krew, okazało się w nocy mężczyzna zmarł. (EB)

Brygada wraca na szlak

Już jutro, 11 września, ruszy rajd historyczny trasą walk Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej. Rekonstruktorzy rozpoczną swoją podróż od Józefowa. Następnie przejadą do Krasnobrodu, potem do miejscowości Zielone, by zakończyć trasę w Tomaszowie Lubelskim.

– Podczas rajdu będzie można zobaczyć wiele zabytkowych pojazdów, lecz to nie jedyna atrakcja. Organizatorzy wydarzenia zaplanowali

również konferencje popularno-naukowe, podczas których będą przekazywać wiedzę na temat II wojny światowej – mówi Dawid Florczak, rzecznik prasowy lubelskiego IPN, współorganizatora rajdu. Nie zabraknie również pokazów pancerno-motorowych oraz prezentacji umundurowania i wyposażenia Wojska Polskiego podczas wojny obronnej we wrześniu 1939 r.

Rekonstruktorzy zaczną 11 września w Józefowie. Na 7

rano zaplanowano przyjazd i zbiórka grup rekonstrukcyjnych i pojazdów historycznych sprzed Szkoły Podstawowej przy ul. Górniczej 21. Na miejscu zaprezentują historyczne pojazdy, m.in. pancerkę wz. 34, motocykle sokół oraz ciężarowy chevrolet.

O 12.30 pojazdy wyruszą w trasę do Krasnobrodu. Marszruta wiedzie przez Krasnobród (12 września), Zieloną (13 września) i 14 września zakończy się w Tomaszowie Lubelskim. (P.P.)

Naładuj akumulatory. W Lublinie

E-SAMOCZODY W mieście, w którym nie ma Ubera, ale za to są trolejbusy, odbywa się największa w Polsce konferencja dla samorządów poświęcona elektromobilności. Wczoraj w Lublinie rozpoczął się Kongres Nowej Mobilności

Agnieszka Mazur

O tym, w jak szybkim tempie rozwija się ten rynek, najlepiej świadczą liczby. Gdy dwa lata temu podczas Europejskiego Tygodnia Innowacji uczestnicy panelu poświęconego elektromobilności zastanawiali się, „Dlaczego Polskę omija elektromobilna rewolucja?”, w całym kraju było 150 stacji ładowania, samochód elektryczny kosztował co najmniej dwa razy tyle, co auto z silnikiem spalinowym, a po polskich drogach jeździło ok. 2 tysiące takich aut. A dziś?

– W Polsce jest obecnie 785 stacji ładowania i 6300 zarejestrowanych pojazdów elektrycznych – wylicza Maciej Mazur, dyrektor zarządzający Polskiego Stowarzyszenia Paliw Alternatywnych.

Od stycznia 2021 r. będą one jeździć na zielonych tablicach rejestracyjnych. – Nadal nie ma jednak jednolitego systemu oznakowania – podkreśla Mazur, który wczoraj w Lublinie pokazał propozycję PSPA znaków poziomych i pionowych – To zboczenie zawodowe, by oglądać sobie pasy i się z tego cieszyć – żartował ze sceny.

Samochody a zmiany klimatyczne

Do Lublina przyjechali wczoraj przedstawiciele branży motoryzacyjnej, samorządowcy, operatorzy systemów ładowania. Przed budynkiem przy ul. Grottgera i na pl. Teatralnym zaparkowały elektryczne volkswageny, mercedesy, nissany, BMW, tesle. Samochody osobowe, dostawcze i auta niewiele większe od motocykla.

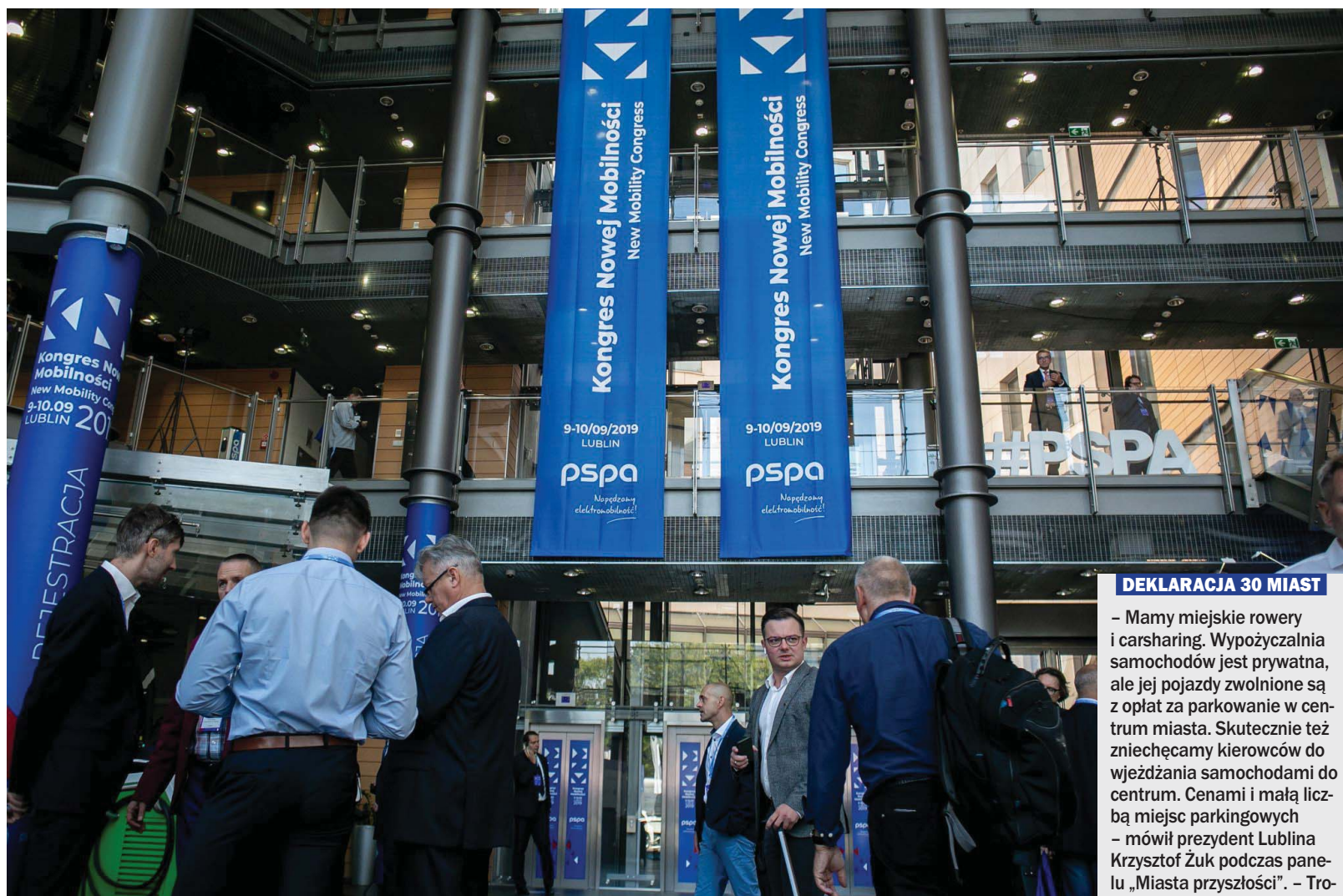
Rano największa sala Lubelskiego Centrum Konferencyjnego wypełniona była po brzegi.

– Zmiany klimatu to największe wyzwanie naszych czasów – mówił Karol Obiegły, dyrektor operacyjny w Volkswagen Group Polska. – Jako koncern w pełni podpisujemy się pod porozumieniem paryskim. By nie dopuścić do wzrostu temperatury o więcej niż 2 stopnie, w ciągu 10 lat musimy zredukować emisję CO2 o 50 proc.

Plany koncernu na najbliższe 5 lat to m.in. 70 różnych modeli aut elektrycznych i 30 hybrydowych. Volkswagen chce też, by do 2025 roku co czwarty samochód jeżdżący z taśm produkcyjnych był elektryczny.

– Nasz cel to rozwinąć produkcję na dużą skalę i obniżyć jej koszty – tłumaczy Obiegły.

Kluczem do sukcesu w tym wyścigu ma być specjalna platforma MEB dla aut zasilanych prądem. To właśnie na niej zbudowany jest VW



DEKLARACJA 30 MIAST

– Mamy miejskie rowery i carsharing. Wypożyczalnia samochodów jest prywatna, ale jej pojazdy zwolnione są z opłat za parkowanie w centrum miasta. Skutecznie też zniechęcamy kierowców do wjeżdżania samochodami do centrum. Cenami i małą liczbą miejsc parkingowych – mówił prezydent Lublina Krzysztof Żuk podczas panelu „Miasta przyszłości”. – Trochę zostaliśmy z tyłu z ładowarkami. Lublin ma się od kogo uczyć. – przyznał także.

– Sieć takich stacji buduje właśnie Słupsk.

– Słupsk to miasto nieduże. Poprzedniemu prezydentowi miasta przejechanie rowem całego miasta zajmowało 15 minut – mówi prezydent Krystyna Danielecka-Wojewódzka. – Słupsk to też miasto bardzo zielone. Duża jego część to parki i zieleńce. Wciąż je powiększamy, a spółki miejskie w swoich flotach testują samochody elektryczne. Najbardziej czym pochwalić miała się Warszawa, która we flocie car-sharing ma 600 pojazdów.

– Pod tym względem liczby autobusów elektrycznych jesteśmy drugim po Londynie miastem w Europie – podkreśla Robert Soszyński, wiceprezydent Warszawy.

– Nasza filozofia to: poza transportem zbiorowym całe miasto to rynek. Naszą rolą jest wyznaczanie punktów, gdzie będą stacje ładowania. W ciągu kilku miesięcy wskazywać tysiąc takich miejsc. Deklaracja Miast na rzecz rozwoju Elektromobilności została wczoraj podpisana m.in. przez prezydentów i wiceprezydentów Lublina, Warszawy, Słupska, Kielc, Sosnowca, Puław, Elku, Łodzi, Kędzierzyna Koźla.

ID.3. Nowe dzieło inżynierów volkswagena debiutuje właśnie na targach we Frankfurcie, a jego premierę poprzedziła szeroka kampania promocyjna. W efekcie – jak podaje koncern – samochód, którego jeszcze nie było, kupiło aż 30 tys. osób.

– To nie tylko lepsze dobro dla środowiska, ale też większy komfort jazdy. Kto jeździł autem elektrycznym, ten wie. Auto jest cichsze, wygodniejsze, a jego tankowanie jest 3–4

razy tańsze – zachwala Obiegły.

Zeroemisyjny (w użytkowaniu i produkcji, bo w całości powstaje w jednej fabryce) VW ID.3 nie jest też drogi. Wersja z małą baterią (wystarczającą na przejechanie 330 km) kosztuje 130 tys. zł.

Jeszcze tańsze są Smarty – od 76 tys. zł.

– To najtańsze samochody elektryczne na polskim rynku – podkreśla Aleksander Rzepecki z Mercedes-Benz

Polska, który podczas swojego wystąpienia przypomniał, że pierwszy mercedes elektryczny powstał w 1906 roku. A najnowsze modele „same sobie szukają miejsca na parking”. – Obecnie takie auto jest w fazie testów, a w niedalekiej przyszłości w seryjnej produkcji.

Nie na sprzedaż

Spore zainteresowanie wśród uczestników kongresu wzbudza Triggo. Auto stoi na parterze budynku LCK. To jedyny egzemplarz, prototyp, który powstał w zeszłym roku. Seryjną produkcję spółka z podwarszawskich Łomianek zamierza uruchomić w 2021 r.

Pomysłodawca i prezes firmy, zatrudniającej dziś 20 osób, pracę nad Triggo rozpoczął 10 lat temu.

– To połączenie zalet jednego i wieloślada. Trik polega na tym, że nasz pojazd potrafi zmieniać rozstaw kół. Zadziwiające, że nikt nie wpadł na to wcześniej – mówi Rafał Budweil.

W swojej najszerzej wersji (150 cm) Triggo rozwija prędkość do 90 km/h. W najwęższej (86 cm) „wyciąga” tylko 25 km/h, ale za to pozwala ominąć korki, klucząc jak motocykl między samochodami (tam, gdzie nie jest to prawnie zabronione). Na jednym ła-

dowaniu baterii przejeżdża do 140 km, a na baterię składa się dziewięć takich modułów jak w elektrycznym skuterze. – Wymienialnych ręcznie – podkreśla Budweil.

Triggo nie ma swojej ceny, bo...nie jest na sprzedaż.

– Dla tak małej firmy jak nasza sprzedaż klientom indywidualnym byłaby zbyt problematyczna – tłumaczy prezes firmy.

– Nasz model biznesowy to robotaxi. Car sharing i Uber w jednym – wyjaśnia Adam Kutyłowski, PR-wiec w Triggo.

Pojazd sam zjeżdża do bazy, gdy potrzebuje ładowania lub jedzie tam, gdzie jest najbardziej potrzebny. – Autonomiczność jest dla nas łatwiej osiągalna, bo po pierwsze – wolno się poruszamy, po drugie – pojazd jedzie wtedy sam, nie wiezie człowieka.

Jeszcze dziś

W wydarzeniu organizowanym przez PSPA, bierze udział prawie pół tysiąca przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego i branża elektromobilności.

– Chcemy kształtować rynek zeroemisyjnego transportu w Polsce, a nie tylko o nim mówić – podkreśla Maciej Mazur, dyrektor zarządzający PSPA.

Kongres potrwa do dziś. Pelen program na <https://kongresnowejmobilnosci.pl/>



Od kluczyka do komórki

Przekręcić kluczyk i ruszyć? W 1900 roku nie było to takie proste. Uruchamianie pojazdu w tamtych czasach było procesem obejmującym około dziesięciu różnych czynności, które po trafił wykonać tylko przeszkolony i mający wprawę szofer. Uruchamianie zapłonu za pomocą włącznika obrotowego było tylko jedną z czynności. Dziś samochód odpalimy z komórki, a niebawem sam pojedzie pod dom.

Dopiero w 1910 roku pojawił się kluczyk samochodowy w najogólniejszym tego słowa znaczeniu, dając początek długiej historii działań związanych z ochroną samochodów przed kradzieżą. Kluczyk był używany do zablokowania obwodu elektrycznego zapłonu, ale kierowcy nadal musieli uruchamiać silnik za pomocą korby.

Zaawansowana technologia w stylu lat dwudziestych

W latach dwudziestych ubiegłego stulecia ludzie zaczęli zamykać drzwi samochodów, ale potrzebowali do tego osobnego klucza. Także stacyjka stała się z czasem normą. Nie tylko blokowała ona obwód elektryczny, ale także pozwalała uruchomić rozrusznik. Po wyjęciu kluczyka możliwe było zablokowanie kierownicy. Dziś wydaje się to oczywiste, ale na tamte czasy była to zaawansowana technologia.

Ekstrawagancja nigdy nie wychodzi z mody. Spersonalizowany złoty kluczyk samochodowy został wyprodukowany dla irańskiej królowej Soraya do jej Mercedesa 300 SL.

Dwa w jednym

Jeszcze w latach sześćdziesiątych duża liczba samochodów posiadała dwa różne kluczyki: jeden otwierał drzwi, a drugi służył do uruchamiania zapłonu. Z czasem jeden kluczyk pełniący obie te funkcje stał się normą. Około 1960 roku kluczyki stopniowo zaczęły nabierać znacznego do dziś wyglądu i utrzymywały go aż do lat osiemdziesiątych, a nawet później.

Centralny zamek na horyzoncie

Znajoma konstrukcja i nowe funkcje: w połowie lat dziewięćdziesiątych swoją ofensywę rozpoczęły centralne systemy zamykania pojazdów. Od tamtej pory kierowcy nie musieli już otwierać każdego z drzwi w pojeździe z osobna.

Pierwsze kluczyki z pilotem radiowym jeszcze bardziej ułatwiły zamykanie i otwieranie samochodu. Jednym kliknięciem można było otworzyć wszystkie drzwi. Nawet jeśli kierowca nie pamiętał, gdzie dokładnie zaparkował samochód, pilot pomagał mu go znaleźć – miganie kierunkowskazów przy otwieraniu drzwi pilotem wskazywało miejsce jego postoju.

Bezkluczykowe systemy dostępu

Kluczyk z pilotem nie zatrzymał dalszego postępu w tej dziedzinie. Bezkluczykowe systemy dostępu zadebiutowały w samochodach wyprodukowanych w 1999 roku, umożliwiając kierowcom nie tylko zamykanie i otwieranie drzwi samochodu, ale także uruchamianie silnika za pomocą przycisku. Nie było już konieczności stosowania kluczyka zapłonu i stacyjki.

W przypadku konwencjonalnych systemów bezkluczykowych kierowca nadal musiał mieć przy sobie kluczyk, np. w kieszeni kurtki czy marynarki. Aby otworzyć drzwi i uruchomić silnik, kluczyk komunikuje się z samochodem, wykorzystując sygnał radiowy LF lub UHF. Prowadząc walkę z kradzieżami, przemysł motoryzacyjny stale pracuje nad ulepszaniem istniejących systemów.

Smartfony zamiast kluczyków

Bezkluczykowy system dostępu opracowany przez firmę Bosch wykorzystuje wirtualny kluczyk przechowywany na smartfonie. Czujniki zamontowane w samochodzie rozpoznają smartfon posiadacza tak niezawodnie jak odcisk palca i otwierają samochód. Cyfrowy system zarządzania kluczykiem łączy aplikację z samochodem za pośrednictwem chmury obliczeniowej.

Debiut kieszonkowego Hyundai

PREMIERA Tuż przed oficjalną premierą podczas Międzynarodowego Salonu Samochodowego we Frankfurcie, Hyundai pokazał zdjęcia modelu i10 nowej generacji. Nowy model pojawi się w salonach na początku 2020 roku.



FOT. HYUNDAI

Paweł Puzio

Podobnie jak poprzednia generacja samochodu, nowy i10 został zaprojektowany, opracowany i wyprodukowany w Europie. Nowa generacja jest autem wygodnym i łatwym w obsłudze, który ma towarzyszyć użytkownikom w codziennych czynnościach. Dzięki wyposażeniu w jedno z najbardziej rozbudowanych pakietów bezpieczeństwa zapewnia pasażerom kompleksową ochronę.

Proporcje nowego modelu zostały zdefiniowane na nowo w odniesieniu do poprzedniej generacji modelu. Dach został obniżony o 20 mm, a korpus poszerzony o 20 mm. Dopelnieniem wyglądu zewnętrznego są zaprojektowane na nowo opcjonalne 16-calowe felgi aluminiowe.

Nowy model jest dostępny w wersji cztero- lub pięcioosobowej. Dzięki zwiększonemu względem poprzednika rozstawowi osi oferuje więcej prze-

strzeni dla pasażerów. Bagażnik oferuje 252 litry pojemności. Dla większej wygody próg załadunkowy znajduje się teraz o 29 mm niżej. Dwustopniowa podłoga bagażnika i składane jedną ręką tylne siedzenia to dodatkowe elementy wyposażenia zwiększające wygodę. Hyundai i10 dostępny jest z kamerą cofania, która pomaga kierowcom podczas parkowania.

Hyundai i10 nowej generacji oferuje szereg nowych funkcji z zakresu łączności. Wszystkie zaawansowane technologiczne funkcje łączności są zintegrowane z 8-calowym kolorowym ekranem dotykowym. Apple CarPlay i Android Auto gwarantują bezproblemową integrację ze smartfonami, bezpieczną obsługę i podwójną funkcjonalność urządzeń mobilnych opartych na systemach operacyjnych iOS lub Android. Bezprzewodowe ładowanie oznacza, że kierowcy nie muszą martwić się, że bateria smartfo-

na wyczerpie się podczas długiej podróży.

Hyundai i10 Nowej Generacji został wyposażony w jeden z najbardziej kompleksowych pakietów bezpieczeństwa aktywnego w swojej klasie oraz asystentów jazdy, spełniających europejskie standardy bezpieczeństwa.

System ostrzegania przed kolizjami czołowymi (FCA) wykorzystuje wielofunkcyjną kamerę do wykrywania nie tylko samochodów, ale także pieszych przed pojazdem. Asystent świateł drogowych (HBA) został zaprojektowany w taki sposób, aby automatycznie przełączać się między światłami drogowymi i światłami mijania oraz zapewnić optymalne oświetlenie drogi przed pojazdem.

Inne funkcje bezpieczeństwa dostępne w nowym i10 to asystent utrzymania pasa ruchu (LKAS) oraz system monitorujący poziom koncentracji uwagi kierowcy (DAA).

Hyundai i10 Nowej Generacji będzie dostępny z dwoma silnikami: 3-cylindrowym MPI o pojemności 1,0 litra, mocy 67 KM i 96 Nm momentu obrotowego oraz 4-cylindrowym MPI o pojemności 1,2 litra, mocy 84 KM i 118 Nm momentu obrotowego. Oba silniki dostępne są z dwoma rodzajami skrzyni biegów do wyboru: pięciobiegową manualną skrzynią biegów lub pięciobiegową zautomatyzowaną manualną skrzynią biegów (AMT). W porównaniu z tradycyjną automatyczną skrzynią biegów, AMT ma większą wydajność, dzięki swojej lekkości i zmniejszonemu tarciu.

Hyundai i10 Nowej Generacji będzie dostępny również z pakietem ECO, który obejmuje zmienione przełożenie skrzyni biegów, cztery miejsca oraz 14-calowe koła w celu zoptymalizowania zużycia paliwa. Cena na razie nie jest znana.

XCeed – najładniejsza KIA



Fot. KIA

Ten samochód wszedł do produkcji bocznymi drzwiami. Może okazać się, że nowy model stanie się czarnym koniem sprzedaży KIA w Polsce. Ceny XCeed z bogatym wyposażeniem serijnym zaczynają się od 79 990 zł. Auto niebawem zadebiutuje w polskich salonach.

Kia XCeed będzie produkowana w zakładzie w Żylinie na Słowacji. Sprzedaż rozpocznie się w trzecim kwartale 2019 roku. W standardzie oferowany jest z 7-letnią gwarancją lub na 150 000 kilometrów.

Nowa kia XCeed jest oferowana w 3 wersjach wyposażenia, z 4 silnikami i 12 kolorami nadwozia do wyboru. 3 z 4 oferowanych jednostek napędowych może współpracować z 6-biegową przekładnią mechaniczną lub 7-biegową automatyczną do wyboru. Dopłata do dwusprzęgłowej skrzyni biegów 7DCT wynosi 6 tys. zł.

Już w podstawowej wersji M zaskakuje wyposażeniem. Seryjne wyposażenie obejmuje,

między innymi, światła do jazdy dziennej, mijania, drogowe oraz tylne wykonane w technologii LED, skórzaną kierownicę, zdalnie sterowany centralny zamek, elektrycznie regulowane i podgrzewane lusterka oraz elektrycznie sterowane szyby w drzwiach przednich i tylnych. Podstawowa wersja M kosztuje 79 990 zł.

W droższej o 11 tys. zł wersji L dodatkowo znajdują się, między innymi, automatyczna, dwustrefowa klimatyzacja, 18-calowe obręcze kół z lekkich stopów z oponami w rozmiarze 235/45. 120-konna kia XCeed w wersji L kosztuje 90 990 zł. Nadwozie XCeed ma długość 4395 mm. Wysokość auta wynosi 1495 mm.

Do wyboru są trzy turbodoładowane silniki benzynowe z bezpośrednim wtryskiem (TGDI). Trzycylindrowa jednostka napędowa T-GDI o pojemności 1,0 litra osiąga maksymalną moc 120 KM i generuje maksymalny moment obrotowy o wartości 172 Nm. Czterocylindrowy silnik T-GDI o pojemności 1,4 litra dysponuje maksymalną mocą 140 KM i maksymalnym momentem obrotowym wynoszącym 242 Nm. Dostępny jest również silnik T-GDI o pojemności 1,6 litra i mocy 204 KM. Dzięki maksymalnemu momentowi obrotowemu o wartości 265 Nm, ta jednostka napędowa doskonale pasuje do charakteru XCeeda. Z tym silnikiem pod maską i z 7-biegową automatyczną przekładnią dwusprzęgłową, XCeed przyspiesza od 0 do 100 km/h w 7,5 s, z 6-biegową przekładnią mechaniczną – w 7,6 s. Kia XCeed jest również oferowana z 1.6-litrowym silnikiem Smartstream o mocy 136 KM.

(P.P.)

WÓJT GMINY TERESPOL

ZAWIADAMIA,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Terespol od dnia 06.09.2019 r. do dnia 27.09.2019 r. **został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Terespol przeznaczonych do oddania w wieczyste użytkowanie** oraz najem zgodnie z Zarządzeniami Nr 55/19 oraz 56/19 Wójta Gminy Terespol z dnia 06.09.2019 r.

in426

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Biuro Ogłoszeń

tel. 81 46 26 820

fax. 81 46 26 801

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz

sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404

Grzegorz Zubala

grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl

BIZNES I FINANSY

MASZ nakaz zapłaty? A może niespłacone kredyty? Pomożemy, zadzwoń 579 942 942, www.absolutio.pl

161519L01-A

POŻYCZKI, chwilówki, wiele ofert. Elektryczna 26, tel. 575-422-822

172419L01-A

HANDEL

RZEŹNIA kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 662 396 670.

166319L01-A

MOTORYZACJA

USŁUGI

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości wykaz dotyczący nieruchomości Skarbu Państwa oznaczonych jako działki: nr 13/4 (obręb 9, arkusz mapy 2), położonej w Lublinie przy ul. Nadrzecznej 3c oraz nr 34/5 (obręb 26, arkusz mapy 1), położonej w Lublinie przy ul. Junoszy 20, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym.

Wykaz został umieszczony od dnia 10 września 2019 r., na okres 21 dni, na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin.

Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

in424



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

• Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

STYKS Sp. z o.o.

20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Punkty usługowe w Lublinie:

ul. Cmentarna 6

ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62

przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy
karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

057219L01-A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

095019L01-A

PRACA

PRACA W NIEMCZECH DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH Przyjdź na spotkanie z rekruterem 11.09 w LUBARTOWIE (II L.O., ul. Lubelska 68, godz. 11-13). Nie znasz języka niemieckiego? Zapisz się na kurs od podstaw w Lubartowie, ostatnie miejsca! Po kursie oferty pracy **GWARANTOWANE!** Zadzwoń: 502 913 074 | www.promedica24.pl

163619L01-G

PRACA dla Opiekunki Seniorki w Niemczech, do samotnej Pani w Stuttgartu, od 13.09. Podopieczna chodzi z rollatorem, problemy ze wzrokiem, słuchem, jest spokojna. Bardzo dobre warunki, dom, oddzielny pokój, Internet. 9473 zł netto/7 tyg. Wymagany zaawansowany niemiecki, prawo jazdy. Tel: 789218013. Promedica24

044719L01-A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

OGRODNIK - USŁUGI: cięcie i przycinanie drzew i żywopłotów, koszenie i pielęgnacja trawy, usuwanie drzew, usługi z piłą motorową, odnawianie ogrodów. Tel. 694706823

147219L01-A

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

149319L01-A

PODŁOGI, parkiety, układanie, cyklinowanie, tarasy drewniane, panele ceramiczne, okna: wycena, montaż. Remonty budowlane, wykończenia. Jakość, niska cena, doświadczenie, terminowość. Tel. 602-657-722

091319L01-A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wycinek gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

131919L01-A

ZDROWIE

MEDICAL HAIR & ESTHETIC

RADIOLOGIA

- USG DOPPLER
- USG piersi
- USG jamy brzusznej
- USG tarczycy
- USG ślinianek
- USG węzłów chłonnych
- USG szyi
- USG tkanki podskórnej
- USG układu moczowego
- USG gruczołu krokowego
- USG ginekologiczne

Centrum Medyczne Medical Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in218 50

PROTEZY zębowe bez kolejek NFZ Bezpłatne konsultacje. Stomatologia kompleksowa Wybielanie zębów, Ortodoncja Implantologia, Kardent Lublin ul. Wschodnia 6, tel 81 743 66 36

160219L01-A

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

272618L01-A



MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

ONKOLOGIA i RADIOLOGIA

dr n. med. R. Wierzbiński
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

OKULISTYKA

- dr n. med. J. Batalia
- badanie wzroku
 - dobór soczewek

GINEKOLOGIA

GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

dr K. Szymenderski

- badanie ginekologiczne
- profilaktyka onkologiczna
- antykoncepcja
- menopauza
- nietrzymanie moczu
- zabiegi z ginekologii estetycznej

FLEBOLOGIA

- dr n. med. P. Niedziela
- operacje żyłaków SVS
 - obliteracje
 - viridex- naczynka
 - konsultacje
 - USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW

- dr W. Chromiński
- FUE
 - FUT
 - przeszczep brwi
 - blizny powypadkowe
 - leczenie łysienia
 - trychologia
 - osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- dr W. Chromiński
dr n. med. K. Caban
- laser CO2
 - plasma BT- nieoperacyjna korekta powiek
 - korekta uszu
 - usuwanie znamion
 - wypełniacze
 - modelowanie twarzy
 - przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA

- dr n. med. D. Czelej
- diagnostyka znamion skórnych
 - leczenie trądziku
 - leczenie chorób skóry

Centrum Medyczne Medical Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in217 92

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta
tel.
608 883 933

in213 90

Pierwsza wygrana TOP 54

CLJU-17 Po czwartej serii gier w dużo lepszych humorach są młodzi piłkarze z Białej Podlaskiej. AP TOP 54 zdobyła pierwszy komplet punktów w tym sezonie po wygranej z Podgórzem Kraków (4:0)

Gospodarzom na pewno pomogła szybko zdobyta bramka. Po centrze z rzutu rożnego w wykonaniu Aleksandra Olszewskiego wynik otworzył Mateusz Golba. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie. W drugiej odsłonie białczanie szybko poprawili wynik na swoją korzyść. W 58 minucie Jakub Rożen trafił na 2:0. Goście nie mieli już nic do stracenia, ale zamiast zaliczyć kontaktowe trafienie kwadrans później przegrywali już 0:3. Ponownie na listę strzelców wpisał się Golba. A w samej końcówce rezultat ustalił Karol Warda. Dzięki wygranej TOP 54 od razu mocno podskoczył w tabeli – aż na czwarte miejsce.

Dużo gorzej spisali się piłkarze BKS. Lublinianie drugi raz z rzędu dostali tegie lanie. Tym razem w Kielcach. Tamtejsza Korona już do przerwy prowadziła aż... 5:0. Ostatecznie gospodarze wygrali różnicą sześciu goli. Podopieczni Zbigniewa Wójcika drugi raz z rzędu stracili tyle bramek. Przed tygodniem ulegli u siebie Karpatom Krosno 1:6. W efekcie, wyładowali na przedostatnim miejscu w tabeli, a po czterech kolejkach stracili już aż 16 goli.

W następnej serii gier BKS zmierzy się ze Stalą Mielec, która do tej pory także uzbierała tylko trzy „oczka”. Z kolei ekipa z Białej Pod-

laskiej wybierze się do Krakowa na spotkanie z Wisłą. „Biała Gwiazda” w tabeli jest jedną lokatą za TOP 54, również z czterema punktami na koncie.

(LUKISZ)

Korona Kielce – BKS Lublin 6:0 (5:0)

Bramki: Śliwa (17), Świeczarz (30, 57), Zwoźny (37), Strzeboński (43), Przybyśławski (45).

BKS: Maciąg – Misiurek (70 Cyrankiewicz), Iwaniak, Kozak, Figura, Wójcik, Janeczarek, Szabłowski (46 Pytka), Karwowski (55 Goch), Kuźma (55 Juchna), Małunow (65 Sasiadek).

AP TOP 54 Biała Podlaska – Podgórze Kraków 4:0 (1:0)

Bramki: Golba (4, 73), Rożen (58), Warda (90).

TOP 54: Krasowski – Szabaciuk (65 Furman), Opolski, Chalimoniuk, Dybowski (75 Warda), Kulikowski (73 Buraczewski), Olszewski, Kurowski (46 Bahonko), Ramotowski (40 Rożen), Mierzwiński (80 Kowalewicz), Golba.

Pozostałe wyniki Centralnej Ligi Juniorów U-17: Karpaty Krosno – Cracovia 1:2 (Majewski 87 – Wojtak 54, Kapek 90) * Stal Mielec – Wisła Kraków 0:1 (Litwa 81).

1. Korona	4	10	13-3
2. Cracovia	4	10	8-3
3. Karpaty	4	9	14-4
4. TOP 54	4	4	6-4
5. Wisła	4	4	4-6
6. Stal	4	3	5-12
7. BKS	4	3	3-16
8. Podgórze	4	2	4-9

14-15 września: Wisła – TOP 54 * BKS – Stal * Cracovia – Korona * Podgórze – Karpaty.

Wreszcie będzie czas na treningi

PIŁKARSKA III LIGA Początek nowych rozgrywek to był prawdziwy maraton dla Orłąt Spomlek. Zespół z Radzyna Podlaskiego zdążył już rozegrać... dziewięć meczów

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Walka o punkty rozpoczęła się 11 sierpnia. Na dzień dobry białozieloni zremisowali na wyjeździe z Hetmanem Zamość 1:1. Później musieli grać co trzy dni. W lidze mają już za sobą siedem spotkań. Dwa kolejne rozegrali także w ramach okręgowego Pucharu Polski.

Ostatnio zremisowali u siebie z Wólczanką Wólka Pełkińska 0:0. – Nastawialiśmy się na pełną pulę, ale trzeba powiedzieć, że nie zasłużyliśmy na zwycięstwo. Dobrze spisaliśmy się w defensywie, bo nie dopuszczaliśmy rywali do zbyt wielu sytuacji. Sami jednak także niewiele zdziałaliśmy w ataku – ocenia sobotnie zawody Rafał Borysiuk.

W sumie do tej pory jego podopieczni, aż sześć razy występowali w roli gości, a tylko trzykrotnie mieli atut własnego boiska. Biorąc to wszystko pod uwagę dorobek Radosława Kursy i jego kolegów chyba nie jest taki najgorszy. Na razie w grupie czwartej III ligi zajmują 11 miejsce z dorobkiem dziewięciu „oczek”. A w Pucharze Polski awansowali do półfinału, w którym czeka ich kolejny wyjazd. Tym razem do Międzyrzecza Podlaskiego z beniaminkiem IV ligi Huraganem.

– Cieszymy się, że mamy już ten maraton za sobą. Praktycznie po pierwszym meczu nie było już czasu na trenowanie. W zasadzie jechaliśmy ze spotkania na spotkanie i z rozruchu na rozruch. Nie mieliśmy kiedy normalnie popracować i poprawić pewnych elementów – wyjaśnia szkoleniowiec Orłąt. Dodaje też, że jego piłkarze do zajęć wrócą dopiero we wtorek. – Chłopaki zasłużyli na dwa dni odpoczynku. Musimy złapać oddech, bo ten początek rozgrywek naprawdę był dla nas szalony. W 27 dni rozegraliśmy aż dziewięć meczów. Drużyna wykonała kawał ciężkiej roboty. Od wtorku ru-



Orlęta po siedmiu kolejkach zajmują 11 miejsce w tabeli

FOT. STALKRASNIAK.PL

szamy jednak z przygotowaniami do kolejnego, trudnego pojedynku. Czeka nas w końcu derby z Podlasie – wyjaśnia Rafał Borysiuk.

Przynajmniej teoretycznie w najbliższych tygodniach białozielonym powinno być ciut łatwiej o punkty. Po starciu z przedostatnim w tabeli Podlasie Orłęta zagrają z: piątą od końca Wisłą Sandomierz, a następnie najgorszym zespołem grupy czwartej – Jutrzenką Giebułtów.

W PJS NA RAZIE DZIEWIĄTE MIEJSCE

Orlęta Spomlek w poprzednim sezonie cieszyły się ze zwycięstwa w klasyfikacji Pro Junior System. W lecie trener Borysiuk stracił jednak wielu młodzieżowców. Dlatego w obecnych rozgrywkach ciężko będzie powtórzyć ten wynik. Na razie białozieloni zajmują w PJS dziewiątą lokatę z dorobkiem 919 punktów. Prowadzi Wólczanka, która uzbierała 2416 „oczek”. Na podium są jeszcze: Avia Świdnik (1864) i Podhale Nowy Targ (1362).

Nowy-stary trener Podlasia

PIŁKARSKA III LIGA Przemysław Sałański kilka dni temu zrezygnował z prowadzenia drużyny z Białej Podlaskiej. Jego następcą został Władimir Gieworkian, który kiedyś pracował już z białozielonymi

Jak to się w ogóle stało, że trener Sałański postanowił zrezygnować z posady? Jeszcze w środę zasiadał na ławce przy okazji meczu okręgowego Pucharu Polski, w którym jego podopieczni pokonali Ar-Tig Huta Dąbrowa 2:0.

– Szczerze mówiąc zanosilo się na to już od dłuższego czasu – przyznaje szkoleniowiec. – Długo się nad tym zastanawiałem i w końcu poinformowałem działaczy, że nie mogę dłużej prowadzić zespołu. Powodów jest kilka. Brak nowych zawodników jest jednym z nich, bo mówiliśmy o tym, że jeszcze przed zamknięciem letniego okienka musimy się wzmocnić. Niestety, to się nie udało. Chodziło jednak głównie o organizację, ale i wizję prowadzenia zespołu. Zarząd

miał swoją, a ja swoją i nie potrafiliśmy dojść do porozumienia. Brakowało w naszych relacjach wspólnego mianownika – wyjaśnia trener Sałański.

Oprócz pierwszego trenera z posady asystenta zrezygnował także Mirosław Goluch, a kierownikiem zespołu dłużej nie będzie również Sławomir Wołczyk. – Nie chodzi o to, że nie wierzę w ten zespół i chłopaków. Utrzymanie ciągle jest możliwe. Wiadomo, że przy naszej wąskiej kadrze decydujący będzie fakt, czy drużynę będą omijały kontuzje. Jeżeli tak, to wierzę, że uda się pozostać w III lidze. Najbardziej w tej całej sytuacji szkoda chłopaków. Ja jednak nie mogę sobie pozwolić na pewne sytuacje. Trener musi czuć zaufanie



Przemysław Sałański wierzy, że Podlasie utrzyma się w III lidze

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

ze strony zarządu. Dlatego nie było sensu dłużej kruszyć

kopii, bo najbardziej na tym wszystkim ucierpiałaby dru-

żyna – dodaje były już szkoleniowiec Podlasia.

Jakie plany ma teraz trener Sałański? – Na pewno do grudnia będę odpoczywał od trenerki. A co będzie później jeszcze zobaczymy – wyjaśnia.

Jego następcą został 64-letni Gieworkian, który pracował już w Białej Podlaskiej zarówno z juniorami TOP 54, jak i drużyną Podlasia. Doświadczony, białoruski szkoleniowiec ostatnio prowadził klub w swoim kraju – Dniapro Mohylew. Ponownie na ławce białozielonych będzie miał okazję zadebiutować już w środę. Jego nowych podopiecznych czeka zaległe spotkanie z pierwszej kolejki. Przeciwnikiem będzie czwarta w tabeli Korona II Kielce. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16 na boisku rywali.

(LUKISZ)

Coraz bliżej rozstrzygnięć

ŻUŻEL Zaledwie kilka dni dzieli nas od momentu, w którym poznamy mistrzów Nice 1. Ligi Żużlowej oraz 2. Ligi Żużlowej. Trochę dłużej będziemy musieli za to poczekać na nowego czempiona kraju. Rywalizacja w PGE Ekstralidze o to miano dopiero nabiera rumieńców



Fogo Unia Leszno zameldowała się w finale rozgrywek

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Krzysztof Kurasiewicz

Fogo Unia Leszno zameldowała się w finale rozgrywek o tytuł najlepszej drużyny w Polsce. „Byki” rozjechały forBET Włókniarza Częstochowa w dwóch meczach. Najpierw zwyciężyły 52:38 na torze przeciwnika, a potem powtórzyły ten wyczyn u siebie w identycznym stosunku punktowym. W rewanżu niemal bezkonkurencyjny był Emil Sajfutdinow, który zapisał przy swoim nazwisku 13 punktów. Co ciekawe, najsukceszniejszym żużlowcem rewanżowego starcia był Leon Madsen, który zgromadził 14 punktów i jeden bonus.

Rywalem Unii w finale ligi będzie brązowy medalista z ubiegłego roku – Betard Sparta Wrocław. Tai Woffinden i spółka przegrali co

prawda pierwsze starcie ze Stelmet Falubazem w Zielonej Górze 42:48, ale na Stadionie Olimpijskim byli bezkonkurencyjni – triumfowali 56:34. Królem tych zawodów był wspomniany Brytyjczyk, który zapisał na swoim koncie 14 punktów i bonus. Po stronie „Myszy” niemal bezbłędny był za to Martin Vaculik, zdobywca 14 punktów.

Pierwsze spotkanie w zmaganiach o zwycięstwo w Drużynowych Mistrzostwach Polski zaplanowano na niedzielę. Wtedy też rozpocznie się batalia, której stawką będzie brązowy medal.

Walka o awans do PGE Ekstraligi będzie niezwykle zacięta. Podobnie jak przed rokiem, swoich sił spróbują żużlowcy PGG ROW Rybnik, którzy na wyjeździe nieznacznie ulegli Arged Malesa TŻ Ostrovii Ostrów Wiel-

kopolski 44:46. W kontekście rewanżu, „Rekiny” mogą uznać ten wynik za duży sukces. W ekipie ROW najsukceszniejszym jeźdźcem był Troy Batchelor, który do 11 punktów dorzucił bonus. Z kolei w ostrowskim zespole prym wiodł Nicolai Klindt, który może się pochwalić identyczną zdobyczą co Australijczyk.

W niedzielę dowiemy się, która drużyna zapewni sobie bezpośredni awans do najlepszej ligi świata. Przegrany w tym pojedynku będzie miał jednak szansę, żeby dołączyć do swojego pogromcy w elicie – w barażach czeka już trully.work Stal Gorzów.

Do zaskakującego rozstrzygnięcia doszło w 2. Lidze Żużlowej. W pierwszym meczu finału play-off Power Duck Iveston PSŻ Poznań rozbiła na własnym

torze ZOoleszcz Polonię Bydgoszcz 59:31. Gospodarze objęli prowadzenie już w premierowej gonitwie i nie wypuścili jej z rąk nawet na chwilę. Znakomicie spisał się David Bellego, który uzbierał w sumie 14 punktów. W ekipie bydgoskiej Polonii walkę podjął tylko Josh Grajczonek, zdobywca 12 punktów.

Rewanż pomiędzy tymi zespołami odbędzie się w niedzielę. Zwycięzca dwumeczu awansuje bezpośrednio do Nice 1. Ligi Żużlowej, a przegrany powalczy o wejście poziom wyżej w barażach z pierwszoligowym Orłem Łódź.

PGE EKSTRALIGA

Półfinał play-off (rewanż): Fogo Unia Leszno – forBET Włókniarz Częstochowa 52:38 (104:76 w dwumeczu).

Półfinał play-off (rewanż): Betard Sparta Wrocław – Stel-

met Falubaz Zielona Góra 56:34 (98:82).

15 września – mecz o pierwsze miejsce: Fogo Unia Leszno – Betard Sparta Wrocław.

15 września – mecz o trzecie miejsce: forBET Włókniarz Częstochowa – Stelmet Falubaz Zielona Góra.

Nice 1. Liga Żużlowa

Finał play-off (pierwszy mecz): Arged Malesa TŻ Ostrovii Ostrów Wielkopolski

– PGG ROW Rybnik 46:44.

15 września – finał play-off (rewanż): PGG ROW Rybnik – Arged Malesa TŻ Ostrovii Ostrów Wielkopolski.

2. Liga Żużlowa

Finał play-off (pierwszy mecz): Power Duck Iveston PSŻ Poznań – ZOoleszcz Polonia Bydgoszcz 59:31.

15 września – finał play-off (rewanż): ZOoleszcz Polonia Bydgoszcz – Power Duck Iveston PSŻ Poznań.

Ważny dzień, ważny mecz

MISTRZOSTWA ŚWIATA W KOSZYKÓWCE MĘŻCZYZN Polska we wtorek o godz. 15 zmierzy się z Hiszpanią w ćwierćfinale mundialu. Stawką jest nie tylko awans do półfinału, ale również uzyskanie bezpośredniego awansu do Igrzysk Olimpijskich. Do Tokio pojadą dwie najlepsze ekipy z Europy

Polacy jeszcze do niedawna byli Kopciuszkiem na światowych parkietach koszykarskich. Przypomnijmy, że nasza kadra na mundial wróciła po 52 latach nieobecności. Zrobiła to w wielkim stylu, bo odniosła cztery zwycięstwa z rzędu, a w pokonanym polu pozostawiła m.in. Chiny czy Rosję. Nasi kadrowicze zacięli się dopiero w niedzielę, kiedy zostali rozgromieni przez Argentynę. Ten mecz, na szczęście, nie miał już większego znaczenia, a Polacy w jego trakcie zdawali się być myślami przy ćwierćfinale.

We wtorek Polska nadal będzie Kopciuszkiem, bo zmierzy się z Hiszpanią, która w koszykówce jest potęgą. W jej składzie jest czterech zawodników grających w NBA, w tym aktualny mistrz tych rozgrywek Marc Gasol z Toronto Raptors. Są jeszcze gwiazdy Realu Madryt i FC Barcelona, w tym m.in. Victor Claver. 31-latek średnio w meczu zdobywa blisko 11 pkt na mecz. – Dzięki temu, że awansowaliśmy tak daleko na mistrzostwach świata, obecnie gramy na bardzo wysokim poziomie, wcześniej dla nas niedostępnym. Postaramy się wyciągnąć wnioski z meczu z Argentyną. Zobaczymy, jak to będzie wyglądało we wtorek, na pewno chcemy grać inaczej – powiedział portalowi koszkadra. pl Aaron Cel. – Mam nadzieję, że we wtorek będzie lepiej niż w niedzielę. Przede wszystkim zależy nam na graniu jak najlepszej koszykówki. Wtorek to ważny dzień, ważny mecz. Będziemy na to gotowi – mówi A.J. Slaughter, rozgrywający reprezentacji. Wtorkowe spotkanie rozpocznie się o godz. 15. Mecz odbędzie się w Szanghaju. Dwa ostatnie spotkania Białoczerwoni rozegrali w Foshan, który jest oddalony o ponad 1500 km. Transmisję z wtorkowych zawodów przeprowadzi TVP. (KK)

Multi Multi (9.09), godz. 14
6, 11, 13, 24, 28, 31, 32, 33, 40, 41, 43, 44, 52, 56, 60, 62, 67, 68, 72, 76. Plus 13.

Multi Multi (8.09), godz. 21.40

2, 7, 9, 12, 15, 17, 19, 25, 29, 43, 49, 54, 56, 57, 65, 70, 72, 74, 76, 79. Plus 17.

Mini Lotto (8.09)

1, 11, 12, 29, 39.

Ekstra Pensja (8.09)

2, 21, 25, 28, 29 – 3.

Ekstra Premia (8.09)

11, 16, 22, 24, 33 – 3.

Kaskada (9.09), godz. 14
4, 5, 8, 9, 10, 11, 13, 17, 18, 19, 22, 24.

Kaskada (8.09), godz. 21.40
1, 4, 5, 8, 9, 10, 11, 17, 19, 21, 23, 24.

Super Szansa (9.09), godz. 14

8, 9, 7, 9, 6, 5, 4.

Super Szansa (8.09), godz. 21.40

1, 6, 1, 6, 0, 6, 3.

Pierwsze sparingi i wnioski

BASKET LIGA KOBIET

Lubelskie koszykarki mają za sobą pierwsze spotkania sparingowe. Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin przegrała dwa razy u siebie z mistrzem Niemiec – Herner TC. Można śmiało powiedzieć, że trener i zawodniczki mają sporo materiału do analizy

Krzysztof Kurasiewicz

Przy ocenie tych spotkań warto pamiętać o kilku rzeczach. Po



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

pierwsze, lublinianki nie trenowały jeszcze w pełnym składzie. We wtorek do grupy dołączyły Amerykanki – Alexis Peterson i Briana Day. Jutro do Lublina ma za to przyjechać Agnieszka Szott-Hejmej. Po drugie, akademicki mają w nogach wymagający początek okresu przygotowawczego. Po trzecie, sparingi z Herner TC były dla nich dopiero pierwszą okazją do gry 5 na 5. Oba mecze zakończyły się takim samym wynikiem

Jedną z najsukceszniejszych zawodniczek w lubelskiej ekipie była Jovana Popović

– przegraną „Pszczółek” 59:68. W obu przypadkach trener Krzysztof Szewczyk desygnował do gry w pierwszej „piątce” te same zawodniczki: Zuzannę Sklepowicz i Jovanę Popović na obwodzie, Karolinę Puss i Amę Degbeon na skrzydłach oraz Giedre Labuckiene pod koszem. Na plus lubliniankom należy na pewno zapisać zespołową grę. W takiej poukładanej koszykówce odnajduje się szczególnie Jovana Popović. Serbka powinna być mocnym punktem drużyny w ataku pozycyjnym. Będzie też dobrym uzupełnieniem Alexis Peterson, która czuje się komfortowo w grze 1 na 1. Widać również było, że dziewczyny nie odpuszczają

walki na parkiecie o każdą piłkę. Nawet taką, która znajdowała się akurat w rękach rywalek. „Pszczółki” zapisały na swoim koncie kilka przechwytych w defensywie. Na pewno trener Szewczyk musi popracować razem z drużyną nad zgraniem i ułożeniem gry. Najwięcej chaosu wkładało się do ich poczyną podczas szybkiego przejścia z obrony do ataku. Rywalki z Niemiec dosyć swobodnie dostawały się pod kosz w kontrach i zdobywały łatwe punkty. Kiedy do zespołu dołączy na parkiecie Briana Day, powinni być też łatwiej o zbiórki. Razem ze zgraniem przyjdzie za to wyeliminowanie prostych strat.

W piątek akademicki czeka kolejny sprawdzian. W lubelskiej hali MOSiR odbędzie się Turniej o Puchar Rektora UMCS, w którym wezmą udział Śląza Wrocław, Widzew Łódź oraz mistrz Białorusi BC Tsmoki Mińsk.

Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Herner TC 59:68 (18:10, 13:20, 9:19, 19:18)

AZS: Sklepowicz 5, Popović 8, Puss 12, Degbeon 6, Labuckiene 7 – Peterson 7, Duchnowska 1, Adamowicz 10, Trzeciak 3. Herner TC – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin 68:59 (20:15, 26:14, 11:12, 11:18)

AZS: Sklepowicz 3, Popović 13, Puss 6, Degbeon 15, Labuckiene 8 – Peterson 11, Trzeciak 3, Duchnowska 0.

Supernova



FOT. FORUM FILM POLAND

KINO Film „Supernova” będzie walczyć o nagrody podczas 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni (16-21 września).

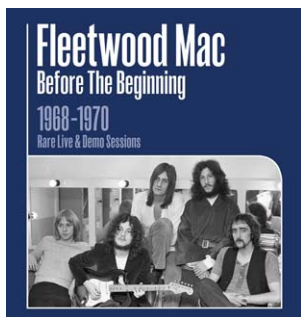
„Chcieliśmy osiągnąć efekt dokumentalnej surowości, będący może dalekim echem stylu braci Dardenne, których twórczość wywarła na mnie wielkie wrażenie. Niezwykajna zwyczajność, która kryje tajemnicę - takie kino cenię i taka jest, mam nadzieję, Supernova” - deklaruje reżyser Bartosz Kruklik

W filmie zobaczymy m.in. Marcina Hycnara (seriale „Czas honoru” i „Barwy szczęścia”) i debiutującego na dużym ekranie Marka Brauna. „Bardzo dbaliśmy o psychologiczną wiarygodność postaci, w czym pomogli nam aktorzy. Jestem przekonany, że ci, którzy cenią mocne i precyzyjne aktorstwo, wyjdą z kina zadowoleni” - komentuje reżyser.

Trzech mężczyzn, jedno miejsce, jeden dzień i jedno zdarzenie, które zmieni ich losy. Polityk, który chce wygrać wybory; policjant, pragnący dotrzeć spokojnie do emerytury i mieszkaniowiec, który ma rodzinę na utrzymaniu. Nieszczęśliwy wypadek pociąga za sobą lawinę konsekwencji...

PREMIERA: 22 listopada.
(ŹRÓDŁO: FORUM FILM POLAND)

Koncertowe nagrania



FOT. SONY MUSIC POLAND

MUZYKA Niedawno odkryte materiały koncertowe grupy Fleetwood Mac Petera Greena z 1968 i 1970 roku zostaną opublikowane już 15 listopada. Do trzypłytowego zestawu CD oraz zestawu trzech płyt winylowych zostaną dołączone unikalne zdjęcia i opisy.

Tom pierwszy wydawnictwa zawierający nagrania z 1968 roku ukaże się 15 listopada. Tom drugi z nagraniami z 1970 roku dostępny będzie w późniejszym terminie.

Fleetwood Mac Petera Greena miało krótką karierę. Nagrania z 1968 roku to materiał z wczesnego etapu działalności, a materiały z 1970 roku to nagrania z jednego z ostatnich koncertów grupy przed odejściem z niej Greena.

KARTKA Z KALENDARZA

1846

Amerykanin Elias Howe opatentował maszynę do szycia

1921

w Berlinie otwarto pierwszy europejski odcinek autostrady

1949

męska reprezentacja Polski w siatkówce zadebiutowała na mistrzostwach świata, pokonując w Pradze Holandię 3:0

1960

urodził się Colin Firth, angielski aktor

1972

podczas XX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Monachium piłkarska reprezentacja Polski pod wodzą Kazimierza Górskiego pokonała w finale Węgry 2:1

1975

początek seryjnej produkcji samochodu Jaguar XJS

1976

premiera filmu „Motylem jestem, czyli romans 40-latką” w reżyserii Jerzego Gruzzy

1993

stacja FOX nadała pierwszy odcinek serialu „Z Archiwum X”

1994

premiera filmu „Skazani na Shawshank” w reżyserii Franka Darabonta

1995

Zbigniew Spruch wygrał 52. Tour de Pologne

27

kilometrów to długość tunelu, w którym są umieszczone najważniejsze elementy Wielkiego Zderzacza Hadronów znajdującego się nieopodal Genewy, a oddanego do użytku 10 września 2008 roku

Lato szpiegów



FOT. BBC FIRST

SERIALE Wielka Brytania, 1958 rok. W stosunkach ze Związkiem Radzieckim panuje podejrzliwość i strach. Samuel Petrukin, rosyjski imigrant, inżynier i wynalazca, chciałby zasymilować swoją rodzinę z nowym środowiskiem. Gdy pozna-

je wywodzących się z wyższych sfer Kathleen Shaw i jej męża Richarda, bohatera wojennego oraz członka parlamentu, pozostaje pod ich ogromnym wrażeniem. Szantażowany i śledzony przez wywiad MI5 Samuel dostaje jednakże propozycję nie do odrzu-

cenia: ma szpiegować swoich nowych przyjaciół. Tym samym zostaje wciągnięty w sieć oszustw oraz niejasnych powiązań. Jego prywatne życie staje się coraz bardziej splecione z jego tajną misją, a on sam dokonuje niepokojących dla siebie odkryć. Dowiadu-

je się również, że rodzina Shawów skrywa tajemniczą tragedię z przeszłości...

W rolach głównych Keeley Hawes i Toby Stephens. Za reżyserię odpowiada Stephen Poliakoff.

PREMIERA: w środę, 25 września, o godzinie 22:30 na antenie BBC FIRST.

Czas na trzeci sezon

GRAMY Rozpoczęła się rejestracja do trzeciego sezonu rozgrywek Rainbow Six Siege Masters League. Po raz drugi w tym roku gracze z całej Polski będą mogli stanąć do walki o pulę nagród w wysokości 20 000 złotych oraz tytuł Mistrza Masters League. Drużyny już mogą rejestrować swoje składki na stronie



FOT. UBISOFT

ligowej. Pierwszy z czterech turniejów kwalifikacyjnych zaplanowano na 24 września.

Przez cały październik 8 najlepszych drużyn będzie rywalizować o awans do finałów, które ponownie zawiatają do Studia Polsat Games w Warszawie w dniach 16-17 listopada 2019. Wszystkie turniejowe fazy zasadniczej

oraz finały będzie można oglądać na polskim kanale Rainbow Six na Twitchu: Twitch.tv/rainbow6pl.

Poprzedni sezon Rainbow Six Siege Masters League zakończył się wygraną zespołu Team GamerLegion, który w finałowym starciu zmierzył się z drużyną Actina PACT.

(RAD)